

Polska i Jugosławia
nawiązują współpracę
w sprawach
polityki społecznej

WARSZAWA (PAP)

6 bm. przybyła do Warszawy na zaproszenie ministra pracy i opieki społecznej — Stanisława Zawadzkiego, delegacja Wydziału Polityczno-Społecznego Związku Radzieckiego Wykonawczej Federacji Ludowej Republiki Jugosławii, z przewodniczącym wydziału — Moma Markovicem na czele.

W skład delegacji wchodzi: sekretarz opieki społecznej Związku Radzieckiego — Svetla Popović, dyrektor departamentu plac w Sekretariacie Pracy Związku Radzieckiego — Teodor Tomicz, sekretarz dla spraw Polskiej w Sekretariacie Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — Perka Vitorovic oraz szef gabinetu przewodniczącego Wydziału Polityczno-Społecznego, sekretarz delegacji — Lubomir Puricz.

Delegacja przybyła w celu podpisania umowy o polsko-jugosłowiańskiej współpracy w dziedzinie polityki społecznej oraz zabezpieczenia społecznego.

W czasie wizyty w naszym kraju, która trwać będzie do 19 bm., goście jugosłowiańscy udadzą się m. in. do: Krakowa, Zakopanego, Katowic, Wrocławia i Gdańska, gdzie zapoznają się z pracą instytucji społecznych, zwiedzają zakłady przemysłowe oraz obiekty historyczne i placówki kulturalne. W pierwszym dniu pobytu delegacja zwiedzała Warszawę.

Cena 50 gr

Nakład 105 510

Min. Stefan Żółkiewski



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 8 I 1958

Nr 6 [4335]

ZSRR redukuje siły zbrojne o dalsze 300 tys. żołnierzy

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

Zgodnie z uchwałą Rady Najwyższej ZSRR z dnia 21 grudnia 1957 r. rząd Związku Radzieckiego kierując się leninowską polityką pokoju i przyjaźni między narodami oraz szczerym dążeniem do rozładowania napięcia międzynarodowego, powziął decyzję w sprawie nowej redukcji sił zbrojnych ZSRR o 300 tys. żołnierzy, niezależnie od 1.840 tys. żołnierzy zdemobilizowanych w 1955—1956 r.

Z terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej została wycofana na terytorium ZSRR i zdemobilizowana oddziały wojskowe o ogólnej liczności 41 tys. żołnierzy. Z Węgierskiej Republiki Ludowej wycofa się i zdemobilizuje oddziały wojskowe o ogólnej liczności ponad 17 tys. żołnierzy.

Podjęcie tego kroku jednostronnie jeszcze przed osiągnięciem ogólnego porozumienia o rozbrojeniu, rząd radziecki uważa go za nowy, poważny wkład do sprawy osłabienia napięcia i wytworzenia atmosfery zaufania w stosunkach między państwami. Można mieć nadzieję, że ten akt dobrej woli stanie się przykładem dla innych państw.

przede wszystkim dla czołowych państw bloku północnoatlantyckiego — USA, Anglii i Francji, posiadających znaczne siły zbrojne, w realizacji praktycznych posunięć w kierunku redukcji sił zbrojnych, zaprzestania niebezpiecznego

i uciążliwego dla narodów wyścigu zbrojeń.

Srodki zaoszczędzone dzięki nowej redukcji sił zbrojnych i wydatków wojskowych przeznaczone będą przez rząd radziecki na budownictwo pokojowe i dalszą poprawę warunków życia narodu radzieckiego.

Składowi osobowemu sił zbrojnych, zdemobilizowanemu z armii i marynarki, zapewnia się na mocy decyzji rządu pracę w miejscu zamieszkania.

Współpraca w dziedzinie chemii uczestników RWPG

BERLIN (PAP)

W Berlinie ogłoszono komunikat, który stwierdza, że w dniach od 17 do 21 grudnia 1957 r. obradowała w stolicy NRD stała Komisja do Spraw Współpracy Gospodarczej i Naukowej - Technicznej między państwami wchodzącymi w skład Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. W roli obserwatorów uczestniczyli w posiedzeniu przedstawiciele Chin, Jugosławii i Ludowej Korei.

Na posiedzeniu omówiono wyniki działalności Komisji i jej grup roboczych składających się ze specjalistów poszczególnych dziedzin przemysłu chemicznego. Komisja skonstatowała z zadowoleniem, iż od czasu jej poprzedniego posiedzenia dokonano wielkich postępów w dziedzinie rozszerzenia współpracy między państwami chemicznymi uczestniczącymi w niej państw.

Co się dotyczy przyszłych zadań Komisji, postanowiono przygotować materiały dla koordynacji perspektywicznych planów rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu chemicznego państw — uczestników Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej na okres do 1975 roku. Koordynacja długofalowych planów — podkreśla komunikat — pozwoli na stworzenie maksymalnie dogodnych warunków dla rozwoju produkcji artykułów chemicznych, a zwłaszcza nawozów sztucznych, włókien sztucznych, mas plastycznych, kaučuku syntetycznego itd.

Komisja nakreśliła również plan swych prac na rok 1958.

O zmianach politycznych i organizacyjnych w ZBoWiD mówi gen. J. Zarzycki

WARSZAWA (PAP)

Prezes Zarządu Głównego ZBoWiD — gen. Janusz Zarzycki, udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym omówił zachodzące ostatnio w ZBoWiD zmiany polityczne i organizacyjne.

Rok 1957 — oświadczył gen. Zarzycki — był dla ZBoWiD okresem dużej aktywności organizacyjnej i politycznej. Był rokiem intensywnych, niekończących się wewnętrznych dyskusji. W ogniu tych sporów i dyskusji coraz wyraźniej zarysowała się rola ZBoWiD — jako społecznej organizacji elementów demokratycznych

Kujawy w 39 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

INOWROCŁAW (PAP)

Z okazji przypadającej 5 i 6 bm. 39 rocznicy uwolnienia Ziemi Kujawskiej z niewoli pruskiej przez powstańców wielkopolskich, w stolicy Kujaw — Inowrocławiu odbyły się uroczyste obchody.

W dniu 5 bm. rano weterani powstania złożyli wieńce na grobach swych towarzyszy poległych w czasie walk przed 39 laty. W godzinach popołudniowych w Teatrze Miejskim w Inowrocławiu odbyła się uroczysta akademicka ku czci Powstania Wielkopolskiego.

W czasie uroczystości 137 weteranów powstania udekorowanych zostało krzyżami powstańcy.

Ze sportu Gogólski zwycięża w Austrii

Sukcesem zakończył się start naszych zjazdowców w zawodach w Mitterbach w Austrii. Zwycięstwo w kombinacji wywalczył w pięknym stylu Polak Gogólski, który uzyskał 2,61 pkt. Drugi nasz reprezentant, Popieluch, zajął 11 miejsce — 19,64.

WARSZAWA (PAP)

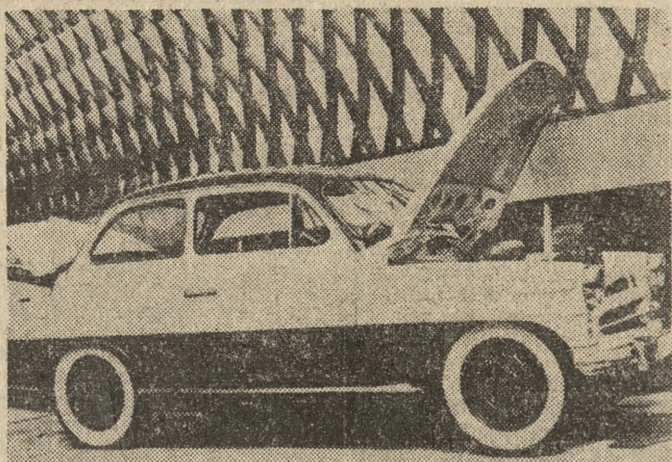
Zamieszczamy wypowiedź min. szkolnictwa wyższego Stefana Żółkiewskiego o osiągnięciach roku 1957 i zamierzeniach na rok 1958.

Rok miniony był w polskich szkołach wyższych, obok normalnej pracy naukowej i pedagogicznej, okresem realizowania wielu reform zadekretowanych przez Sejm we wrześniu 1956 r.

Pracownicy nauki i pracownicy ministerstwa włożyli wiele owocnego wysiłku, wprowadzając w życie nowe zasady ustroju szkół wyższych, wiele ulepszeń systemu nauczania, nowe, lepsze formy i szersze zadania w zakresie pracy badawczej katedr i kształcenia kadr naukowych.

Stworzona została w szkołach wyższych atmosfera swobodnej i rygorami nauki kierowanej pracy badawczej, dys-

Samochód osobowy Skoda 445. Nośność 350 kg, zużycie paliwa 8,2 litra na 100 km, maksymalna szybkość na szosie 115 km na godzinę, czterotaktowy silnik o mocy 45 KM. Fot.: CAF



Wymiar kary będzie związany z wysokością szkody wyrządzonej w mieniu społecznym

WARSZAWA (PAP)

Komisja Wymiaru Sprawiedliwości na swym ostatnim posiedzeniu rozpatrywała rządowy projekt ustawy o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa. Projekt ustawy zreferował pos. Tadeusz Nowakowski.

Projekt ustawy nie wprowadza nowego pojęcia przestępstwa, lecz jedynie zastrzeżone sankcje do istniejących już przepisów, wiążąc wymiar kary z wysokością szkody wyrządzonej w mieniu społecznym. Przy wysokości szkody przekraczającej sumę 50 tys. zł kara nie może być krótsza niż 5 lat więzienia, a przy wysokości szkody przekraczającej 100 tys. zł, kara nie może być krótsza niż 8 lat więzienia. Projekt ustawy wprowadza ponadto dodatkową karę przepadu mienia skazanego w razie wyrządzenia szkody przekraczającej 50 tys. zł, a fakultatywną — w wypadku szkody mniejszej. W celu zabezpieczenia roszczeń o naprawę szkody, jak również przepadu mienia lub kary grzywny — prokurator może dokonać jeszcze w toku śledztwa zabezpieczenia mienia bądź w drodze sądowej, bądź w drodze postępowania administracyjnego.

Aby stworzyć możliwość dotarcia do ukrywanego w członków rodziny lub znajomych mienia pochodzącego z przestępstwa, projekt wprowadza domniemanie, że znajdujące się we władaniu osób bliskich oskarżonemu rzeczy i prawa majątkowe należą do oskarżonego.

Projekt ustawy rozciąga jej działanie na niektóre przy-

Masz, czy nie masz RADIA

— możesz je wygrać

W NOWYM KONKURSIE „Głosu”

który ogłosimy za kilka dni. Na razie czytaj uważnie wszystko, co wiąże się z dniem 2 LUTEGO!

Szczegóły wkrótce!



Pod rękę z modą

Moda włoska proponuje na tegoroczny karnawał suknie pod sentymentalną nazwą „Martwe liście”...

Fot.: CAF

Rok miniony i bieżący

w szkolnictwie wyższym

Podjęto pracę nad rozwijaniem niektórych katedr, w poprzednim okresie zahamowanych w rozwoju. Dotyczyło to szczególnie uniwersytetów. Osiągnięte zostały pierwsze wyniki w zakresie podnoszenia poziomu pracy szkół, poziomu wymagań wobec studentów, którym stworzone zostały warunki samodzielnej pracy, po odrzuceniu wielu zbędnych szkolarskich praktyk.

Wzrosła inicjatywa personelu nauczającego, jego poczucie odpowiedzialności za szkołę, utrwaliła się gospodarska, postawa obieralnych władz szkolnych. Położony został większy nacisk na kontakty nauki polskiej z przodującą nauką światową.

Mieliśmy i mamy poważne trudności kadrowe, które ograniczają rozwój prac w wielu ważnych zakresach. Mieliśmy i mamy poważne trudności materialne w związku z potrzebą modernizacji wyposażenia naukowych szkół i rozbudowy ich bazy materialnej, lokalowej, domów studenckich.

Mieliśmy i mamy przede wszystkim trudne zadania wychowawcze, związane z kryzysem organizacji młodzieżowych wśród studentów. Rok przyszły będzie rokiem kontynuowania naszych prac.

Musimy opracować już pełną, nową ustawę o szkołach wyższych, regulującą wiele istotnych problemów dyskusyjnych wśród uczonych i pedagogów w ciągu dwu lat minionych. Podstawowym zadaniem będzie, w świetle dodatków i ujemnych doświadczeń pierwszego roku, częściowo nowej organizacji szkolnictwa wyższego, zabezpieczenie należytego poziomu kształcenia specjalistów, wiele pełniejsze aniżeli w tym roku zabezpieczenie środków wychowania ich na świadomych budowniczych socjalizmu. Winniśmy usunąć występujące w minionym roku naruszenia terminowości studiów i skuteczności nauczania. Winniśmy stworzyć warunki wzrostu procentowego udziału młodzieży robotniczo-chłopskiej w ogólnej liczbie nowych studentów.

Jednym z poważnych zadań będzie zgodne z przepisami uporządkowanie spraw związanych z współdziałaniem samorządnych szkół i ministerstwa, m. in. poprzez wzmożenie działalności kontrolnej i koordynującej resortu.

M. Mienszиков ambasadorem ZSRR w USA

MOSKWA (PAP)

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało M. Mienszikowa ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Związku Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych. Jednocześnie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odwołało G. Zarubina ze stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w USA w związku z jego przejściem na inne stanowisko.

Premier Siroky jeszcze raz poparł propozycję Polski

DELHI (PAP)

Premier Czechosłowacji ponownie wyraził całkowite poparcie dla propozycji polskiej utworzenia w środkowej Europie strefy wolnej od broni atomowej. Przemawiając na spotkaniu z mieszkańcami Delhi, które odbyło się w niedzielę wieczorem, Vilem Siroky podkreślił, że utworzenie strefy neutralnej byłoby pierwszym krokiem w kierunku zmniejszenia napięcia oraz zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa Europie, a także pomogłoby w rozwiązywaniu innych problemów międzynarodowych.

Nowe trzęsienie ziemi w Iranie

LONDYN (PAP)

Prasa irańska podała wiadomość o nowych trzęsieniach ziemi w zachodnich okęgach kraju. Jak wiadomo, kilka tygodni temu silne trzęsienie ziemi w Iranie spowodowało śmierć setek osób.

Pakt o nieagresji mógłby stanowić pierwszy krok porozumienia Wielka Brytania – ZSRR

LONDYN (PAP)

Jak już podawaliśmy, premier Macmillan oświadczył w przemówieniu radiowym, że rząd Wielkiej Brytanii zamierza nadal „szukać porozumienia ze Związkiem Radzieckim w sprawie rozbrojenia i osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych”.

Najpierw — powiedział premier — moglibyśmy zawrzeć uroczysty pakt o nieagresji. Nie może to zaszkodzić, a może ewentualnie przynieść jakąś korzyść. Musimy także osiągnąć z ZSRR porozumienie odnośnie doświadczeń z bronią jądrową, produkcji tej broni, jej stosowania i ilości. Ale musimy również zająć się sprawą tzw. broni klasycznej. Same deklaracje nie zapewnią pokoju — konieczne tu są czyny. Macmillan podkreślił, że wszystkie te ewentualne poroz-

umienia w Paryżu stwierdza, że kraje te „są gotowe szukać porozumienia ze Związkiem Radzieckim”. Nie ma znaczenia — powiedział Macmillan — czy będziemy działać za pośrednictwem ONZ, w drodze dyplomatycznej, czy też w in-

B. Russell

wzywa do rokowań na najwyższym szczeblu

LONDYN (PAP)

Znany filozof angielski Bertrand Russell, w artykule zamieszczonym w „Observer” pisał, że po zrzuconiu pierwszej bomby atomowej na Hiroszimę nad ludzkością zawisła „groźba bez precedensu” wojny nuklearnej. Russell ostro potępił politykę mocarstw zachodnich, opierającą się na zasadzie tzw. „czynnik powstrzymującego”. „Twierdzenie, jakoby nasze bomby mogły odgrywać rolę czynnika powstrzymującego — oświadcza on — nie wytrzymuje krytyki”. Lepszym środkiem zabezpieczenia się przed wojną nuklearną, zdaniem Russella, są rokowania. Wypowiada się on za przeprowadzeniem rozmów na najwyższym szczeblu. „Ostatnie oświadczenia Bułganina i Chruszczowa oraz uchwały Rady Najwyższej ZSRR — podkreślił filozof brytyjski — świadczą o gotowości ZSRR do prowadzenia rozmów na podstawie, która Zachód mógłby przyjąć”. Wypowiada się on za „szczerymi rozmowami między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR”, które — jego zdaniem — powinny być podjęte „nie w celu powzięcia wiążących decyzji, lecz w celu wybadania możliwości prowadzenia polityki kompromisowej”.

ny sposób. Nie jest wykluczone, że doprowadzi to do spotkania szefów rządów zainteresowanych krajów.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier wyraził pogląd, że „broń wodorowa zapewni bezpieczeństwo Wielkiej Brytanii”.

W związku z tym oznajmił on, że „dokonywane od czasu do czasu” nad Anglią loty bombowców wyposażonych w broń wodorową „są konieczne ze względu na bezpieczeństwo kraju”.

Zdaniem Macmillana, równowaga sił militarnych między Wschodem a Zachodem jest w obecnej chwili tak doskonała, że „wojna jest rzeczą omal niemożliwą”. Główną rękojmnią tej równowagi sił jest — według Macmillana — NATO, i dlatego „byłoby rzeczą fatalną, gdyby przymierze atlantyckie miało się rozpaść”.

W zakończeniu premier brytyjski oświadczył, że przy „rozważaniu projektu redukcji zbrojeń, czy wyeliminowania pewnych rodzajów broni, należy zawsze mieć na względzie zachowanie tej równowagi sił. Redukcja zbrojeń powinna doprowadzić do zmniejszenia napięcia, a nie do zwiększenia obaw”.

Makarios gotów do rokowań

LONDYN (PAP)

Prasa cypryjska informuje, że arcybiskup Makarios gotów jest rozpocząć rozmowy z rządem brytyjskim, by doprowadzić do rozwiązania problemu cypryjskiego. Dziennik „Phileltheros” cytując wypowiedź Makariosa w Atenach. Stwierdził on m. in. „Gotów jestem przyjąć zaproszenie do rozmów w sprawie rozwiązania problemu cypryjskiego na zasadzie niepodległości tej wyspy”. Inny dziennik cypryjski „Eleftheria” cytując następujące oświadczenie arcybiskupa: „Wyrażam gotowość wszczęcia negocjacji z rządem brytyjskim, jeżeli żywi on szczerzy zamiar rozwiązania problemu cypryjskiego”.

Wiceprzewodniczący SPD popiera plan Rapackiego

BONN (PAP)

Wiceprzewodniczący Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD), Wilhelm Mellies, w przemówieniu radiowym wygłoszonym w niedzielę poparł propozycję ministra Rapackiego utworzenia w Europie strefy wolnej od broni atomowej.

— Chodzi o to — oświadczył Mellies — aby uczynić pierwszy krok na drodze do odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Jeśli między dwoma wielkimi mocarstwami na Wschodzie i Zachodzie istnieć będzie przetrzeźnienie, na które nie będzie znajdować się broń atomowa, stanowiąc to będzie doniosły krok na drodze do odprężenia.

Zdaniem Melliesa, propozycja rządu polskiego w sprawie utworzenia w Europie środkowej strefy wolnej od broni atomowej odpowiada również interesom narodu niemieckiego. Wyraził on nadzieję, że w roku 1958 podjęte zostaną „praktyczne kroki zmierzające do rozładowania napięcia i tym samym torujące drogę do osiągnięcia porozumienia i do pokojowego współistnienia narodów”.

Przyjęcie noworoczne dla Polonii brytyjskiej

LONDYN (PAP)

Konsul generalny PRL w Londynie J. Petrus wydał w salach recepcyjnych ambasady przyjęcie noworoczne dla Polonii brytyjskiej, na które przybyło ponad 500 osób. Wśród obecnych byli Polacy zamieszkali w Londynie i jego okolicach, jak również w Birmingham, Liverpool, Manchester, górnicy z Nottingham i Leicester oraz robotnicy z różnych okręgów przemysłowych Anglii, liczni lekarze, kupcy, adwokaci, inżynierowie i publicyści oraz przedstawiciele innych związków.

Dla ponad 100 dzieci przybyłych wraz z rodzicami urządzono w pięknie udekorowa-

nej sali tradycyjną choinkę połączoną z pokazem polskich filmów kukielkowych. Podczas ogólnej zabawy dzieci otrzymały prezenty — polskie książki i paczki ze słodyczkami.

Wielu spośród przybyłych Polaków ze wzruszeniem wspominało ojczysty kraj, podkreślając mimo długoletniej rozłąki, swoje uczucia patriotyczne i więzy łączące ich z matką. Rodacy wyrażali wobec konsula J. Petrusa oraz pracowników placówek polskich w Wielkiej Brytanii zadowolenie z nawiązania bezpośrednich kontaktów między przedstawicielami i placówkami PRL a Polonią brytyjską.

Podobne przyjęcie noworoczne dla Polonii w Szkocji, wydał przed kilku dniami konsul PRL w Glasgow, Zygmunt Krawczyk.

PO ŁODZIE DO GŁÓWNEJ ULICY

Nagła fala mrozów, która w czasie powodzi nawiedziła miejscowość Beauceville w Kanadzie, skuliła łodem zalane tereny.

Na zdjęciu: mieszkańcy z trudem przedostają się wyrąbanym w lodzie przejściem do głównej ulicy...

Fot. — CAF

Technika przyszłości

PARYŻ (PAP)

„Moskowska Prawda” zamieszcza artykuł inżyniera Moralewicz, który pisze, iż w Związku Radzieckim wyprodukowano generatory przekształcające od razu energię atomową w elektryczną. Istnieją wszelkie możliwości — pisze on — zbudowania takiego generatora, który będzie dawał dostatecznie silny prąd elektryczny nieprzerwanie w ciągu wielu miesięcy, a może nawet i lat.

W artykule „Lotnictwo przyszłości” inny inżynier radziecki porusza problemy zbudowania nowego silnika dla samolotów. Pisze on, iż udało się zaobserwować, że cząstki powietrza naładowane elektrycznością mogą mieć prędkość przewyższającą dziesiątki tysięcy razy szybkość cząstek we współczesnych silnikach rakietowych.

0 15 m wyższa od wieży Eiffla

MOSKWA (PAP)

Budowana w Leningradzie wieża telewizyjna będzie o 15 metrów przewyższała słynną wieżę Eiffla w Paryżu. Wysokość wieży leningradzkiej ma wynosić 315 metrów.

Zbudowana ona będzie z rur stalowych, których produkcja rozpoczęła się już w jednym z zakładów metalowych na Ukrainie. Wieża ma mieć kształt 6-graniastej piramidy ze ściętym szczytem. Na wysokości 200 metrów zostanie zainstalowana aparatura radiowa i telewizyjna, przy pomocy której będzie można nadawać równocześnie dwa programy telewizyjne w barwach czarno-białych oraz jeden program kolorowy.

Wewnątrz wieży kursować będą dwa dźwigi szybkie.

„Aktywizacja” polityki wschodniej

BONN (ZAP)

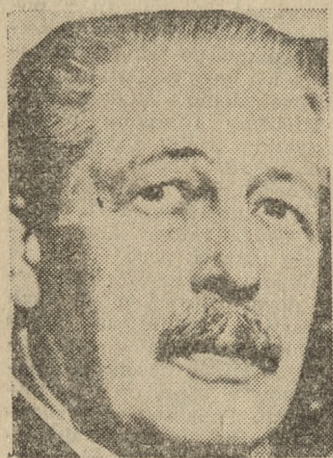
Przed kilku miesiącami opinia publiczna USA zaprezentowała energicznie przeciw wizycie dr. Ottona Bräutigama, jako przedstawiciela wydziału wschodniego bońskiego MSZ. Powszechnie znany jest aktywny udział Bräutigama w akcji, która doprowadziła do bestialskiego wymordowania milionów Żydów. Bräutigam był bliskim współpracownikiem Rosenberga w „Ministerstwie Rzeszy dla Okupowanych Tereńów Wschodnich”. Stąd wspomniany protest opinii amerykańskiej. Obecnie, po służbowej „rehabilitacji”, mówi się o powrocie Bräutigama do wydziału wschodniego federalnego MSZ. Będzie to szczególnie odmienna „aktywizacja” polityki wschodniej.

Epilog katastrofy „Pamiru”

BONN (PAP)

W sali mieszkańskiej ratusza w Lubce rozpoczęło się w poniedziałek przed urzędem morskim tego portu dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy 4-masztowego żaglowca „Pamir”, który 21 września ub. roku zatonął na Atlantyku.

Urząd morski zamierza przesłuchać 25 świadków, w tym 6 marynarzy, którzy przeżyli tę katastrofę.



zumienia i układy muszą przewidywać skuteczny system inspekcji i kontroli, przy czym żaden z krajów-sygnatariuszy nie może być wyjęty spod inspekcji i kontroli.

Następnie premier przypomniał, iż komunikat ogłoszony po ostatnich naradach szefów rządów krajów Paktu Atlan-



ADENAUER UKOŃCZYŁ 82 LATA

Kancelarz Niemiec Zachodnich — Konrad Adenauer, obchodził 5 bm. 82 rocznicę urodzin. Od samego rana w Pałacu Schomburg — swej rezydencji w Bonn — przyjmował zgromadzonego do rodziny, ministrów, deputowanych oraz korpusu dyplomatycznego.

PARLAMENTARZYSCY FRANCUSCY W ZSRR

Do Moskwy przybyła grupa parlamentarzystów francuskich, która bawieć będzie w Związku Radzieckim na zaproszenie radziecko-francuskiej grupy parlamentarnej.

AKCJA IRYGACYJNA W CHRL

W Chińskiej Republice Ludowej podjęta została przez ludność akcja budowy urządzeń nawadniających na polach. W ciągu ostatnich trzech miesięcy ubiegłego roku obszar nawadnianych pól wzrósł o 3,1 mln. ha. Według planu na rok 1958, urządzenia nawadniające mają być założone na ponad 6 mln. ha ziemi.

„SKYMASTER” WRÓCIŁ DO BAZY

Do bazy lotniczej w Wielkiej Brytanii powrócił samolot brytyjski „De-4 Skymaster”, zatrzymany 31 grudnia ub. roku przez samoloty albańskie za pogwałcenie obszaru powietrznego.

POWÓDZ W IRAKU

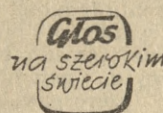
Ulewne deszcze, nie notowane w Iraku od 50 lat, spowodowały powódź, która wywołała straty w ludziach i poważne szkody materialne.

W Algierze walki i aresztowania

PARYŻ (PAP)

Agencje prasowe donoszą o wzmożonych walkach w Algierze między francuskimi wojskami kolonialnymi a oddziałami algierskiej armii wyzwolenczej. Francuska agencja AFP podaje, że w ostatnich starciach zginęło 84 powstańców, a 41 dostało się do niewoli. Według źródeł francuskich, zdobyto również duże ilości broni i amunicji.

W mieście Sidi-bel-Abbeso wojsko i policja francuska przeprowadziły olbrzymią obławę, podczas której aresztowano ponad 200 osób.



Kandydat dobrze zaopatrzony

Kto przypomni sobie, że dopiero w ubiegłym roku odbyły się w Stanach Zjednoczonych wybory prezydenta, ten może nawet dziwić się na wiadomość, że już rozpoczęła się w szerokim znaczeniu nowa kampania, obliczona na wybory w roku 1960. Chociaż dziwnie, niemniej jest to prawdziwe, że w tej chwili pytanie: kto zamieszka w Białym Domu, dotyczy zarówno możliwych zmian jeszcze w bieżącej kadencji, a więc ewentualnego zastąpienia Eisenhowera przez Nixoną, jak i osoby tego, kto zajmie urząd prezydenta USA od stycznia 1961 r.

Kampania rozpoczęła się i obie partie, republikańska i demokratyczna, nastawiają wszystkie swoje posunięcia polityczne właśnie na to, co nastąpi za trzy lata. Sytuacja obu partii nie jest jednak taka sama. Republikańscy zapisują na swoje konto wszystkie potknięcia i błędy polityki wewnętrznej i zagranicznej — ponieważ Eisenhower jest republikańskim prezydentem. Szczególnie zaś, i to coraz mocniej, obciąża konto polityczne republikańców wszystko to, co wynika z wpływu słabego zdrowia Eisenhowera na funkcjonowanie aparatu państwowego USA. Eisenhower jest popularny, to prawda. Ale popularność ta opiera się w największej mierze na czynnikach emocjonalnych, podczas gdy oceny posunięć politycznych rządu podlegają znacznie trzeźwiejszym kryteriom, i to zwykle dosyć surowym. To powoduje ostatecznie, że sympatia do „generalu Ike’a”, jako człowieka i zwycięskiego wodza, może nie wytrzymać próby konfrontacji z trudnościami, które powoduje jego choroba. Amerykanie są pod tym względem twardzi. Chcą, aby urząd prezydenta, posiadającego olbrzymi zakres władzy, był w ręku człowieka równie twardego oraz zdolnego do największych wysiłków.

Taka sytuacja niemal sama przez się wytężyła program konkurencyjnej partii, demokratów. Jeżeli republikanie „kładą się” z powodu choroby Ike’a, rzeczą niemal naturalną jest lansowanie na prezydenta człowieka o wprost przeciwnych cechach. A więc młodego, zdrowego, ruchliwego, znanego z sił do wytężonej pracy i do popularnego w Ameryce kontaktowania się z obywatelami. Wiele jeszcze innych cech podobnego rodzaju powinien posiadać demo-

kratyczny kandydat, ale najważniejsza wydaje się chyba ta pierwsza, tym bardziej że prawdopodobnie i pod tym względem będzie on konkurował z przypuszczalnym kandydatem republikańskim, Nixonem.

Kilka tygodni temu na lotnisku w Daytona Beach, na Florydzie, senator John Fitzgerald Kennedy spóźnił się kilka minut i za opóźnieniem startu samolotu usłyszał kilka ostrych słów od urzędnika linii lotniczych. Wtedy burmistrz miasta Daytona Beach zauważył: Trudno to nazwać oznaką wielkiego szacunku dla przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Słowa wypowiedziane w formie żartu wyrażały jednak całkiem zdecydowane przekonanie polityczne. Nie zostały też wzięte z powietrza. Burmistrz Daytona Beach wiedział, że przed przybyciem do jego miasta Kennedy odwiedził szereg ważnych ośrodków politycznych, skupiających siły partii demokratycznej. Wszędzie, lub niemal wszędzie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem — jako przyszły prezydent USA.

Oczywiście, przyszłość dopiero pokaże, czy te rachuby są słuszne. Ale już dzisiaj można powiedzieć, że senator Kennedy nie z pustymi rękoma zabiera się do ambitnej działalności, która ma go ewentualnie zaprowadzić do Białego Domu. Ma już za sobą coś, co można nazwać tradycją amerykańskiej drogi do najwyższych godności.

Tutaj jednak należy sprostować pewną — często popełnianą — pomyłkę. Amerykańska droga w tym wypadku nie prowadzi utartym w fantazjach szlakiem: od gaziarza w górę. Normalna droga kariery politycznej jest inna. Prowadzi ona ścieżkami, wydeptanymi już przez dziadków i ojców, uśniami przez ich pieniądze, oświetlonymi blaskiem ich nazwisk.

Tak było w wypadku F. D. Roosevelta, który bynajmniej nie był pierwszym działaczem politycznym o tym nazwisku, i nie pierwszym prezydentem. I podobnie ma się sprawa z senatorem Kennedy.

Rodzina Kennedy, osiadła trzy pokolenia temu w Bostonie i dzięki szczęśliwym operacjom handlowo-bankowym, dorobiła się milionowej fortuny. Ojciec obecnego senatora, Joseph Kennedy, był znanym działaczem partii demokratycznej i z tego tytułu nagrodzony został stanowiskiem ambasadora

USA w W. Brytanii, które piastował w latach 1937-40. Z jego dziesięciorga dzieci drugim z kolei (obecnie najstarszym, gdyż starszy brat zginął, jako lotnik na wojnie) jest senator John Kennedy, urodzony r. 1917. On to, jeszcze, jako młody student, przywiózł swemu ojcu z Berlina do Londynu w r. 1939 zapowiedź, że za kilka dni wybuchnie wojna.

Kennedy — ojciec wyraził swą troskę o dzieci w ten sposób, że wyznaczył dla każdego fundusz jednego miliona dolarów na wykształcenie i start życiowy. John Kennedy pieniądze nie zmarnował, kształcił się w Europie i Ameryce, w czasie wojny odznaczył się w kilku akcjach bojowych, a po wojnie miał już wszelkie dane do rozpoczęcia tradycyjnej amerykańskiej kariery politycznej.

W r. 1946 pierwszy raz zwyciężył w wyborach do Izby Reprezentantów. Jeszcze dwa razy był wybierany kongresmanem, a w r. 1952 stanął do walki o fotel senatorski. Przeciwnik nosił nazwisko znane w polityce amerykańskiej: Henry Cabot Lodge. Ale zwyciężył John Kennedy, który w wieku lat 35 został najmłodszym członkiem senatu USA. Co mu w tym pomogło? Podobno m. in. to, że dla swych wyborców urządził bardzo miłe spotkania, różne herbatki i wieczorki. Oczywiście, przydały się wówczas miliony rodziny Kennedy. Żaden gazeciarz nie mógłby się zdobyć na taką agitację.

Alę trzeba również przyznać, że herbatki nie wystarczyłyby, gdyby młody Kennedy nie miał innych argumentów, którymi potrafił przekonać poważniejszych obywateli. Te argumenty, to przede wszystkim inteligencja, wykształcenie, duże zdolności organizacyjne, i... umiarkowany konserwatyzm. To ostatnie sprawia magiczny niemal efekt. Senator Kennedy jest na tyle postępowym, aby walczyć o swobody demokratyczne i przeciw rasizmowi. Ale równocześnie na tyle umiarkowanym, aby wypowiadać się w myśl interesów sfer posiadających. To, jak twierdził zapalen jego zwolennicy, razem z młodością czyni go idealnym kandydatem na prezydenta USA.

Czy tak będzie — zobaczymy.

ARGUS

Bažan w hołdzie Mickiewiczowi

Przed paru laty, w czasie I Dekady Kultury Ukrainskiej gościliśmy w Poznaniu wybitnego poetę ukraińskiego Mikołaja Bażana, wiceprzewodniczącego Rady Najwyższej Ukrainskiej SRR. Zwracało uwagę, że pisarz Ukrainy radzieckiej interesuje się szczególnie żywo pobytom Adama Mickiewicza w Wielkopolsce i jego kontaktami z ruchem powstańczym w Królestwie Kongresowym.

Bażan widział w Mickiewiczu nie tylko wielkiego poetę, lecz również działacza rewolucyjnego, związanego z ruchem dekabrystów. Wbrew wielu biografom, upatrującym w pobycie Mickiewicza w Odessie w 1825 roku, okres wesołego, beztroskiego życia wśród tamtejszej arystokracji, Bażan odrzuca kategorię ten sąd i podziela zdanie nowszych krytyków, iż poeta polski miał zlecone zadanie od dekabrystów i wykonał je całkowicie. Pobyt w środowisku arystokratycznym służył mu dla ukrzycia swej misji przed zandarmem carską.

Poeta ukraiński poświęcił obecnie odeskiemu okresowi życia Adama Mickiewicza tomik wierszy pt. „Mickiewicz w Odessie—cykl poezji”. Wydał je „Radiański piśmiennik” (Kijów 1957 r. 51 str.). Niewielki tomik wierszy, obejmujący zaledwie 8 utworów, całkowicie poświęcony jest Mickiewiczowi. W cyklu tym poeta ukraiński wielbi naszego wieszca jako wielkiego patriotę, którego ani na chwilę nie opuszczała myśl o ojczyźnie, o walce w imię wolności swego narodu. W świetnych wierszach, wysoko oceniony przez krytykę radziecką (szczególnie w utworach „Nad morzem”, „Burza” i „Symfonia”) poeta ukraiński składa Mickiewiczowi głęboki hołd i wprowadza czytelnika ukraińskiego w świat myśli i uczuć naszego wieszca. Bażan podkreśla znaczenie przyjaźni Mickiewicza z Puszkinem dla zbliżenia między dwoma narodami, a pobyt wielkiego poety polskiego w Odessie, jako piękną kartę w historii rosyjskiego ruchu rewolucyjnego. Prasa ukraińska cykl poezji Bażana przyjmuje jako trwałą pozycję we współczesnej literaturze ukraińskiej. H. BARAŃSKI



Lysa Polana w Tatrach. My już jesteśmy u Czechosłowaków, nasz „Star” — jeszcze po naszej stronie. Fot.: „Głos”

U południowego sąsiada

Pierwsze wrażenia

Nie miałem początkowo ochoty przyjąć zaproszenia na przejażdżkę autokarem po Czechosłowacji. Przeraziła mnie trochę pora roku i niewiara w sprawność naszych „Starów 50”. Uległem po zapewnieniach, że autobus — własność oddziału warszawskiego PTT-K — jest bardzo wygodny, że ponadto tam, bardziej na południu, grudniowe powietrze okazało się na pewno przyjemniejsze niż u nas.

Na autokar nie narzekaliśmy — to fakt. Zdawał egzamin zarówno w górskich terenach, zarówno w śniegu, jak i w błocie. Gorzej z pogodą. Tatry Wysokie powitały nas śniegiem po kolana, Nitra (stolica województwa nitrańskiego) — przenikającym do szpiku kości zimnym wiatrem, Bratislava — pięknym słońcem, a Praga — stuprocentową zimą, jednakże bez śniegu.

Te rozmaite stany pogody, a zwłaszcza rychło zapadająca ciemność, spowodowały, że jedne ciekawostki po tamtej stronie południowej granicy oglądaliśmy dokładnie, inne — raczej „po lebkach”. Nie zamierzam przeto rozstrząsać problemów, a ograniczyć się do sporej garści migawek.

Liptowski Mikulasz. Mała miejscina między Tatrami Wysockimi a Niskimi. Spacerowaliśmy po niej późnym wieczorem. Jasno oświetlone i bogato udekorowane wystawy sklepowe przypominały nadchodzące święta. Tu i ówdzie spoglądała na nas zza szyby okiennej uśmiechnięta twarz

Mikołaja — makiety. W jednym ze sklepów — wystawa adapterów i płyt gramofonowych. Najnowsze modele „grajszafek” zatrzymują tu przechodnia jak magnes. Tuż za szybą — niewielka ramka, jak do obrazu, z jakimś maszynopisem. Okazało się, że są to „gramonoviny” czyli wykaz najaktualniejszych płyt sprzedawanych w sklepie. Udogodnienie dla klientów. Nie trzeba obsługi facygować ciągłymi pytaniami „czy już nadeszły”, bo odpowiednia reklama w witrynie dostarcza wyczerpującej informacji.

Nieco zziębnięci wchodzimy na kawę do hotelowej restauracji „Europa”. Jest 9 wieczór. Ludzi mało. Paru cywiliów gra w szachy, przy innych stolikach jacyś wojskowi ze swymi paniami. Węgiersko-cygańska orkiestra gra przebojowe melodie. Słyszemy tango, mambo, fokstrot, także polkę, ale nie ma

Czy Polsce grozi nawrót grypy azjatyckiej?

(Inf. wł.)

Z Krakowa nadeszła w ostatnich dniach wiadomość o tym, że świat lekarski spodziewa się za kilka miesięcy drugiej fali grypy azjatyckiej, przy czym jej przebieg ma być jakoby cięższy niż pandemia, jaka ogarnęła wszystkie kontynenty w ciągu ubiegłego roku.

Zwróciłem się do dra Sawickiego z Państwowego Instytutu Higieny w Warszawie o bliższe informacje na ten temat.

— O wszystkich poprzednich pandemiach wiadomo z historii, że przebiegały w 2 lub 3 falach — mówi dr Sawicki. — Druga fala słynnej „hiszpanki” w 1918 roku miała istotnie cięższy przebieg niż pierwsza — stąd biorą się prognozy tego rodzaju, jakie podał Wasz kolega — dziennikarz z Krakowa. Obecnie — jedynym krajem na świecie, w którym wystąpił nawrót grypy azjatyckiej — jest Japonia. Nawrót ten — jak wynika z danych światowej organizacji zdrowia — zaczął się w październiku i obecnie wygasa. Jednakże, w przeciwieństwie do drugiej fali grypy „hiszpanki” z 1918 roku — miał przebieg podobnie łagodny, jak za pierwszym razem, wiosną ubiegłego roku. Nikt więc nie może na razie powiedzieć, czy i kiedy nastąpi nawrót grypy azjatyckiej w Polsce. Natomiast w 1958 roku spodziewamy się zwykłej, „krajowej” grypy.

— Czy jest zatem możliwość, że wraz ze zwykłą grypą wystąpi jednocześnie druga fala „azjatyki”?

— Na razie nie wiadomo. Nie ma to zresztą większego znaczenia.

K. Rzem.

Mówić prawdę...

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

W Warszawie wydano małą, skromną pod względem objętości i wyglądu broszurę pod tytułem „Warszawa w liczbach”. Przeciętny zjadacz chleba bierze tę książeczkę na ogół z pewną dozą uprzedzenia: wiadomo — będą wybory, więc agitują. Same dobre rzeczy. Żadnych braków. Jak trudności — to obiektywne. Tyle a tyle zbudowaliśmy. Tyle a tyle zbudujemy. Wykonaliśmy ponad plan. Idziemy naprzód. I tak dalej — od początku do końca. Wiadoma to rzecz — kto chce, aby go wybrano, musi się chwalić. Pamięta się zresztą, jak było parę lat temu.

Kandydatów przywozili w tęczach, często zupełnie nieznanym, a niejedni z nich — złotousty, optymistyczny, hurra-patriotyczny. Potem bywało różnie. Bywało i tak, że kandydat, a późniejszy radny — umiał rzeczywiście tylko to co z broszurki: tyle a tyle zbudowaliśmy... Tyle a tyle zbudujemy... A gdy przyszło do dyskretnego pytania: co zrobiłeś? — miał w ustach same obiektywne trudności.

Tymczasem — „Warszawa w liczbach” jest pod tym względem inna — odbiegła od schematu. Czytając — psioczy się na to i owo, ale i zaciera ręce: mają rację.

„Okres (ten) charakteryzował się w stolicy wzrostem średniego zagęszczenia na izbę — z 2 do 2,1 mieszkańca. W okresie tym decydujący wpływ na przydział nowo budowanych mieszkań miały resorty ministerialne. W polityce kwaterunkowej nie zawsze były uwzględniane potrzeby mieszkańców Warszawy znajdujących się w trudnych warunkach.”

Obraz, co tu mówić — rzetelny. A trochę dalej — warunki naprawy tego zła.

„Obrót towarowy i żywienie zbiorowe nie należą w Warszawie do dziedzin cieszących się uznaniem ludności.” Czytamy zresztą, dlaczego i co powinno się w tym zakresie zmienić.

Warszawskie organizacje polityczne, społeczne i zawodowe, działające w ramach Frontu Jedności Narodu — przystąpiły z głową do akcji wyborczej. Najpierw rzuciły w teren, pokazały ludziom codzienną rzeczywistość warszawskich bruków, mieszkań i warszawskiego życia. Bez owijania w bawełnę. Są w niej, oczywiście, strony jaśniejsze i bardzo jasne, ale są także

zmarnięcia i błędy, które nowi włodarze miasta powinni usuwać lepiej niż to działo się w przeszłości.

Tych nowych włodarzy znalazło się na liście 174. Dziś są to jeszcze kandydaci — spośród nich mieszkańcy stolicy wybiorą 120 radnych. Charakterystyczne, że tylko ok. 30 proc. kandydujących — to ludzie, którzy byli radnymi w poprzedniej kadencji: widać, że na pierwszym miejscu postawiono w stolicy problem zastrzyku nowych, świeżych sił. Spośród „starych” kandyduje b. przewodniczący st. R. N. Zygmunt Dworakowski, wiceprzewodniczący — Stanisław Zelent, Kazimierz Olejniczak i Kazimierz Kartasińska. Dotychczasowy sekretarz Prezydium st. R. N. nie wszedł na listę kandydatów.

Umieszczeni na liście przedstawieni zostali już społeczeństwu za pośrednictwem prasy, a także na 133 zebraniach konsultacyjnych, organizowanych w celu wysondowania opinii społecznej o kandydatach. W pięciu wypadkach zgłoszonym przez Front Jedności Narodu kandydatów udzielono na tych zebraniach wotum nieufności. Zostali skreśleni z listy, a na ich miejsce przyszli ludzie wyśunięci na tychże zebraniach. Podobnie było w poszczególnych dzielnicach — tak np. na Ochocie, na zebraniach mieszkańców zgłoszono zastrzeżenia wobec 4 kandydatów — oczywiście zostali oni skreśleni z listy. Tak więc, bez szumnych hasel, bez bicia w dzwony i marszowe bębny realizuje się demokracja wyborów — pod stawowy, na codzień prawie nie dostrzegany czynnik, dzięki któremu w radach narodowych powinni się znaleźć ci, których wysuwa się „na dole” i na dole akceptuje.

Karol RZEMIENIECKI



„SKODA-SPARTAK” NA POLSKICH DROGACH

W ramach wymiany handlowej z Czechosłowacją otrzymujemy obecnie 1000 samochodów osobowych „Skoda-Spartak”, 500 sztuk zostało przeznaczonych dla górników, 30 na premie PKO a 470 do sprzedaży indywidualnej. Na zdjęciu: Samochody „Skoda” w „Motozbycie” w Warszawie. CAF — fot. Kondracki

API informuje: Zwalczając małe przestępstwa!

Jak notuje Biuro Nadzoru Orzecznictwa Karno-Administracyjnego MSW, w pierwszym półroczu ub. r. wpłynęło do kolegiów karno-orzekających prezydiów rad narodowych 132 tys. zawiadomień milicyjnych o drobnych wykroczeniach i przestępstwach. Niestety, znaczna część tych zawiadomień była opracowana niedbale pod względem prawnym. Zdarzają się wypadki, że funkcjonariusze MO nie podają w zawiadomieniu świadków zająścia. Nieraz wręcz niewłaściwie kwalifikują sprawę, np. w Przemyśle przekazano kolegium (zamiast sądowi) sprawę kradzieży 840 kg jabłek z PGR; do kolegiów w Rzeszowie MO skierowała sprawę 11-letniego chłopca, który jechał rowerem środkiem jezdni. A przecież obowiązkiem milicji było w tym wypadku jedynie pouczenie chłopca i zwrócenie mu uwagi na nieprawidłową jazdę.

Dość rzadko przedstawiciele MO uczestniczą w rozprawach kolegiów lub zachowują się na nich biernie.

Statystyka notuje także, iż na 132 tys. zawiadomień zaledwie w 400 sprawach MO założyła rewizję, co jest

oczywiście niewspółmiernie mało.

Jako pierwsza — przełamała impas na tym odcinku KM MO we Wrocławiu organizując doradne rozprawy kolegium, dotyczące wykroczeń handlowych. Inicjatywa postawienia na nogi pracy kolegiów orzekających ma tym większe znaczenie, że działalność wielu kolegiów pozostawia wiele do życzenia (np. w Szczecinie od czerwca do sierpnia ub. r. kolegium ze 111 zawiadomień o wykroczeniach handlowych rozpatrzyło zaledwie 35).

Przykładów takich jest dużo; świadczą one o opieszałej pracy kolegiów, o przetrzymywaniu spraw w biurkach, w wyniku czego sprawy te nieraz są przeterminowane i umarzane. Wydaje się celowe: aby kierownicy jednostek MO na bieżąco uzgadniał swoją współpracę z kolegiami za pośrednictwem wydziałów karno- administracyjnych rad narodowych. Może to wzajemne zbliżenie pozwoli ostatecznie przezwyciężyć impas na tym odcinku i zabrać się do skutecznej walki z tzw. małymi przestępstwami. Warto by pamiętać, że te małe przestępstwa — nie karane — rodzą duże.

LEN.



MAŁY LAUREAT KONKURSU JAPONSKIEGO

W dorocznym konkursie rysunków dziecięcych pod nazwą „Moja Matka” organizowanym przez Japońskie Towarzystwo Opieki nad Matką i Dzieckiem „Morinaga” i Japońską Komisję Narodową do Spraw UNESCO wzięło również udział dzieci polskie. Wśród laureatów konkursu znalazło się 6 matych artystów z Polski. Jednym z nich jest 10-letni Wojciech Bersz z Młodzieżowego Domu Kultury w Poznaniu.

Na zdjęciu: Mały Wojtek tworzy...

CAF — fot. Przybylski

Eugeniusz COFTA

Pptk Cader ma „urlop”

Nasz krótki wywiad

Halo! Kto mówi? — „Głos Wielkopolski”? — Niestety, nie zastał pan komendanta. Ma obecnie urlop — poinformowała mnie telefonistka z centrali Komendy Wojewódzkiej MO.

Aby więc przeprowadzić krótką przedwyborczą rozmowę z kandydatem do Wojewódzkiej Rady Narodowej, kandydującym w okręgu wyborczym nr 7 (pow. Kępno i Ostrzeszów) — komendantem wojewódzkim MO — ppłk. Benedykt Caderem odwiedziłem go w prywatnym mieszkaniu.

— Ładny mam urlop, nie ma co mówić — powitał mnie na samym wstępie ppłk Cader. — Przez cały dzień zastępowałem sprawę służbowe. Z tym tylko, że biuro urządziłem sobie w... domu. Sprawy służbowe to jednak nie wszystko. Trzeba także wykonywać obowiązki społeczne. Duzo czasu poświęcam na studia (ppłk Cader jest słuchaczem Wydziału Prawnego UAM), tak, że...

... — Tak, że — wtrąciłem — urlop poświęcony przechadzkom z dziećmi, łowieniu ryb, odpoczynkowi i...

— ... — robieniu zdjęć fotograficznych, gdyż jestem zapalonym i podobno niezłym fotografem — dokończył mój rozmówca — trzeba będzie odłożyć na czas nieograniczony.

— Wobec tego ja nie będę Panu pułkownikowi zabierał dużo czasu. Jak wyobraża Pan sobie pracę w przypadku „przejęcia” pańskiej kandydatury? — Pracowałbym, co jest zresztą związane z moim zawodem, w komisji do spraw porządku publicznego. Main na tym polu pewne doświadczenia, gdyż byłem niegdyś radnym pracującym w takiej komisji. Na naszym odcinku pracy — MO — chcemy przede wszystkim wypowiedzieć walkę temu, co najczęściej dolega społeczeństwu, a mianowicie plądze kradzieży.

— A chuliganstwo?

— Tutaj mogę pana uspokoić, gdyż sytuacja nie jest tak tragiczna jak się wydaje. Dlatego mówi się teraz szczególnie wiele o chuliganach, gdyż wzięliśmy ich ostry do „gałopu”. W przyszłej naszej pracy będziemy starali się przede wszystkim zbadać podobki wypadnięcia wielu młodych ludzi poza nawias społeczeństwa. Będziemy starać się, by do nas mogli powrócić... Niepoprawni naturalnie będą karani z całą surowością.

... — Sumując to co powiedziałem, chciałbym wyrazić moje marzenie, żeby szary mundur milicjanta wzbudzał wśród wszystkich zaufanie i szacunek...

Rozm.: Of.

1000 mieszkań własnym sumptem

W zasadzie nie lubię cytować. Unikam ich nawet tam, gdzie wydają się niezastąpione. Tu jednak, aby od razu, jednym „pociągnięciem pizoli” wprowadzić Czytelników w meritum sprawy pozwolę sobie to uczynić.

„W obecnym stanie rzeczy, który został zilustrowany obrazem naszej sytuacji gospodarczej, państwo nie jest w stanie pokonać trudności mieszkaniowych własnym wysiłkiem. Nie ma też bliższej perspektywy na to, aby państwo bez pomocy obywateli mogło samo rozwiązać problem trudności mieszkaniowych. Rokrocznie przybywa nam ponad pół miliona ludzi, dla których trzeba mieszkań, rokrocznie następuje naturalny ubytek mieszkań, które trzeba uzupełnić nowym budownictwem. A przecież prócz powiększających się i nowo zakładanych rodzin, tysiące rodzin w kraju nie posiadają mieszkań, żyją w barakach i suterrenach.

Partia i rząd muszą postawić sprawę mieszkaniową zgodnie z rzeczywistością, muszą, powiedzieć jasno i wyraźnie: ani dziś, ani jutro, ani za rok, ani za pięć lat państwo nie będzie mogło wybudować za fundusze państwowe takiej ilości mieszkań, jaka jest niezbędna dla robotników i pracowników umysłowych. Aby zwiększyć budownictwo mieszkaniowe w najbliższym czasie do rozmianów określonych potrzebami robotników i pracowników umysłowych, państwo musi sięgnąć po ich własną pomoc.”

Nietrudno się domyślić, że cytāt pochodzi z referatu wygłoszonego na X Plenum KC PZPR przez Władysława Gomułkę i dlatego go przytoczyłem. Pragnę pisać o kwestii mieszkaniowej, a z niego to dość jasno wynika, że znacznym zmianom ulegną w najbliższym czasie sprawy tzw. przydziałów nowych mieszkań, że pewna przynajmniej część obywateli będzie musiała włączyć się czynnie i osobiście do rozwiązywania tych problemów.

Już z góry wiem, że Czytelnicy powiedzą: „No dobrze, dobrze, ale jakie są możliwości przystąpienia do działania? Kto się zajmuje organizowaniem wszystkich chętnych do własnego budownictwa?”

Rolę organizatora budownictwa wśród robotników i pracowników umysłowych powierzono spółdzielczości. Mowa tu o spółdzielniach mieszkaniowych, których już dziś jest w Poznaniu 18, a na terenie województwa 38. Powstają one przeważnie przy większych zakładach pracy choć nie brak tzw. spółdzielni międzyzakładowych powoływanych

dla kilku mniejszych przedsiębiorstw razem.

W takich wypadkach państwo zapewnia znaczne kredyty. W roku 1958 pożyczki państwowe na budownictwo systemem spółdzielczym zostały w skali kraju pięciokrotnie zwiększone. Z kredytów tych w tym roku powstanie w samym Poznaniu 595 mieszkań o 2110 izbach, a w województwie dalszych 359 mieszkań o 1121 izbach. Nakłady finansowe sięgną 150 milionów złotych z czego państwo pokryje około 110 milionów w drodze długoterminowych kredytów.

Powie ktoś: „Znam budownictwo spółdzielcze i wiem, że jest ono wskutek stawianych tam wymagań niedostępne nawet dla średnio zarabiających”.

Przewidziano i to, wprowadzając wiele dogodniejszych warunków dla spółdzielni przyzakładowych.

Po szczegółowe informacje w tej sprawie udałem się do kierownika Oddziału Okr. Związku Spółdzielni Mieszkaniowych mgr. W. Dewora, który mi powiedział:

„Sytuacja w spółdzielczości mieszkaniowej także uległa znacznym zmianom. Mianowicie, przewiduje się popularyzację i rozwój tzw. spółdzielni lokatorskich dla budowania domów o niewielkich mieszkaniach (do 65 m²) i oczywiście tanich. W tym budownictwie państwo zapewnia bardzo dogodne warunki kredytowe. Członek takiej spółdzielni wpłaca więc 10% wartości mieszkania, resztę zaś pokrywa państwo. Kredyt spłacany jest przez członków spółdzielni przez 40 lat, co równa się w przybliżeniu 200-złotowym ratom miesięcznym. Przewiduje się także bieżące umarzanie części tych rat.

Poważną rolę mogą tu odegrać rady zakładowe i robotnicze przychodzące z pomocą finansową z funduszu zakładowego (dogodne pożyczki dla robotników) a ponadto — co jest szczególnie ważne — mogą organizować tanią produkcję materiałów budowlanych we własnym zakresie, udział robotników w pracach budowlanych itp. W ten sposób mogą być obniżone koszty budowy.

Rzecz jasna, że członkowie spółdzielni będą musieli narzucić sobie konsekwentny system oszczędzania na PKO i choć kredyty na rok bieżący zostały rozdzielone warto wielu ludziom i zakładom pracy pomyśleć już o roku przyszłym.

Oczywiście realizacja wielu planów w tym zakresie w dużym mierze zależy także od organów władzy terenowej. Odnosi się to do sprawnego przydzielania działek, przygotowania nowych terenów na lata przyszłe, ułatwienia wykonawstwa i dostaw materiałów budowlanych.”

A więc jak wynika z relacji mgr. Dewora sprawy zapewne bardzo niepokojące wielu ludzi wydają się dość optymistyczne. Dodam od siebie — przewiduję się, że dla spółdzielni typu robotniczego mają być wprowadzone jeszcze dogodniejsze warunki.

O praktyce — gdyby ktoś nie dowierzał — można przekonać się naocznie na wielu już kontynuowanych tą metodą budowach. Można więc zajrzeć np. do Szamotuł, gdzie powstaje kolonia 70 domków, Kalisza, Kępna, Chodzieży lub do Zakładów Cegielskiego.

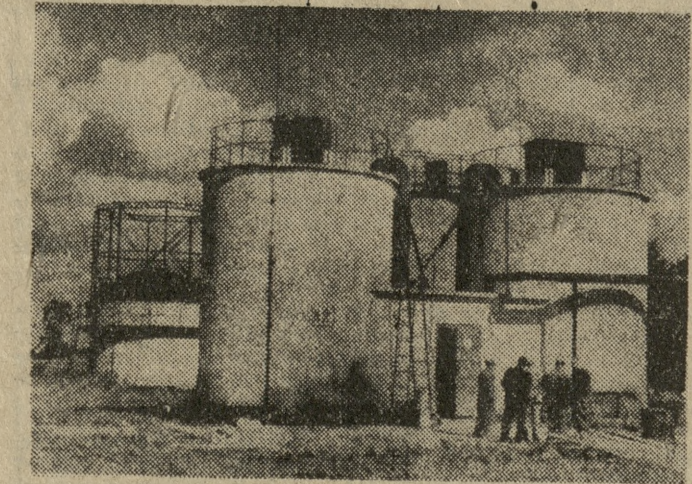
A więc nie tylko zakasać rękawy i zabrać się do roboty. (ZM)

Nadzieja na... gaz

WNRF co pięta wieś posiada już własną agrogazownię. Praktyka dowiodła, że wykorzystywany sposobem fermentacyjnym przy produkcji gazu obornik nie traci ze swych wartości użyźniających glebę. Po sfermentowaniu i odciążeniu gazu wywożony jest normalnie na pola.

U nas takich agrogazowni nie ma, poza tą, którą widzimy na zdjęciu. Jest to jednak dopiero obiekt eksperymentalny wykonany przez załogę HCP w spółdzielni produkcyjnej Tarnowie pow. Oborniki. Plany opracował inż. Franciszek Purzek. Agrogazownia obliczona jest na 55 odbiorców korzystających z kuchni i łazienki gazowej. Koszt budowy wyniósł około 700 tysięcy złotych. Jasne, że następne tego typu urządzenie będą tańsze.

Ale eksperyment w Tarnowie nie całkiem się udał. Pierwszej fermentacji dokonał: gaz został wytworzony, palił się bardzo dobrze. Niestety, zbiorniki fermentacyjne, widoczne na pierwszym planie naszego zdjęcia, przeciekają, widoczny z tyłu zbiornik do gazu również okazał się nieszczelny. Przyczyna? Nieodpowiednio dobrane materiały izolacyjne. Procesy fermentacyjne na razie przerwano. Na wiosnę rozpocznie się odpowiednia przebudowa.



Fot.: K. Przychoździ

Praca

Gospoście do lat 50 do 4 osób dorosłych (łącznie mieszkanie) zatrudnić. Zgłoszenia: Poznań, Śniadeckich 6 m. 9, tel. 636-73, od godz. 10—15. 239g

Pomoc dochodząca do dwójga dzieci potrzebna zaraz na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia: Mazowiecka 45 (parter), od godz. 17. 25g

Lekarz poszukuje gospośi. Wiadomości: Poznań, Engla 27 m. 2, od godz. 17. 141g

Potrzebny człowiek, który by zaopiekował się mniejszą oborą. Wynagrodzenie do omówienia. J. Dopierala, Młyn, poczta Strzelno. 10279p

Pomoc domowa potrzebna, pensja bardzo dobra. Poznań, Inżynierska 8 m. 4. 289g

Pomoc domowa do dwójga dzieci na stałe potrzebna zaraz. Poznań, Mickiewicza 22 m. 8. 290g

Gospośia potrzebna, dobre warunki. Poznań, Chodzieżyńska 24 B m. 31, po godz. 17. 223g

Pomoc domowa potrzebna, chętnie osoba starsza (dzieci w wieku 4 i 6 lat). Zgłoszenia: Poznań, Dzierżyńskiego 3 (lepiej obuwia w podwórzu). 228g

Pracownika do fermy lisów i norek z praktyką i doświadczeniem (mieszkanie zapewni) poszukuje Zespół Hodowców, Poznań — Wydmy, Owca 26. 259g

Przyjmę pomoc domową na przedpołudnie 3 X w tygodniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 265g.

Gorsciarka lub zdolna bielizniarka potrzebna. Poznań, al. Marcinkowskiego 16, parter lewo. 270g

Pomoc domowa z gotowaniem na 8 godzin dziennie potrzebna. Poznań, al. Marcinkowskiego 16, parter lewo. 271g

Uczennica do krawiectwa damskiego potrzebna. Oferty z życzytorem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 290g.

Do ogrodnictwa starszy, samotny potrzebny do pracy przy koniach. Francisek Smorzak, Poznań-Rataje, ul. Katowicka 181 — dojazd 13, 14. 298g

Potrzebna dochodząca pomoc domowa zaraz. Poznań, Traugutta 19 m. 8. 301g

Krawcowa przyjmie szyć w domu z krojem — suknie, bluzki, garderobę dziecięcą oraz bieliznę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 335g.

Pomoc lub gospośia na stałe lub dochodząca, wiek obojętny, potrzebna. Poznań, Kanałowa 7 m. 10, od godz. 15. 352g

Podnoszenia oczek wyuczone w krótkim czasie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 353g.

Gospośia lub pomoc domowa zaraz potrzebna. Poznań, Aleja Wielkopolska 34. 356g

Stolarz potrzebny. Poznań, Strzelecka 27. 363g

Pomoc domowa (chętnie z prowincji) potrzebna zaraz. Pensja 600 zł. Poznań, Świerczewskiego 11a m. 6. 364g

Ogrodnik młodszy z rodziną szuka posady. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 373 g.

Potrzebna pomoc do dziecka. Poznań, Przemysłowa 29 m. 4. Zgłoszenia od godz. 17—18. 395g

Nauka

Kurs pisania na maszynach organizuje pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. Zamiejsowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 118g

Języki obce wykładają profesor Maria Romington. Oplaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 339g

Kupno

Samochód „Warszawa” nowy kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 188g.

Kupię samochód ciężarowy „Star 20”. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 229g.

Dachówczarkę, 600 — 800 podkładów kupię. Oferty z opisem i podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 278g.

Kupię silnik samochodowy kompletny „Ford V 8 — 2.2”. Poznań, tel. 650-68, od godz. 19—21. 295g

Kupię wal nr 60971 do silnika na ropę „Deutz” 8—10 KM. Gustaw Paszkowski p-ta Orlak Książęcy pow. Białą Podl. 303g

Kupię maszynę ręczną „Wilk” i większą maszynę do mielenia kości. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 313g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia damską lub krawiecką kupię. — Zgłoszenia: Poznań, Strzelecka 41 m. 2. 296g

Barak w dobrym stanie kupię od 6—12 m². Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 307g.

Silnik motocyklowy 100 cm, 3-biegowy na starter kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 320g.

Kupię tokarkę do 150 m tocenia ze szrubą pociągową. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 340g.

Gorczyce, majeranek, koper włoski, ogrodnicy kupuję. Strzelecki, Kostrzyn Wlk., tel. 80. 351g

Pianino kupię. Oferty z podaniem ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 374g.

Kupię 5 felg do samochodu „Skoda”. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 378g.

Kupię tokarkę na przyrządy, tocenia 150 — 2 m. Roch Wojciech, Biniew pow. Ostrów Wlk., p-ta Biniew. 387g

Kupię motor na światło 220 V około 800 wat krótkozwarty. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 305g.

Sprzedaz

Samochód osobowy Skoda 1102 czterodrzwiowy sprzedam. Oborniki Wlk., Szamotuńska 36, tel. 50

Sprzedam silnik 10 i 18 kW 380 V. Wiadomości: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, al. Niepodległości 95, K83

Samochód „Chrysler” 6-cylindrowy, synchronizowana półautomatyczna skrzynka biegów, stan idealny sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 312g lub Poznań, Solna i m. 3, tel. 32-65. 312g

Sprzedam lokomobile mniejszy typ do remontu, cena 4.000 zł. Brzezie nr 3, poczta Słachcin, pow. Środa Wlkp. 222g

Sprzedam szafę dębową 1,80 rozbierną, stół wydciagany, 2 krzesła. Ludkiewicz, Poznań, 23 Lutego 65 (stolarnia). 224g

Wtryskarke ręczną 60 g leżącą do tworzyw sztucznych sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 230g.

Klej kazeinowy w proszku dostarcza w każdej ilości firma Ed. Politowicz, Wronki, Myśliwska 3. 241g

Motor „Deutz” 22 KM oraz maszynę czyszczącą 12 q szerokokładową, stan bardzo dobry, okazję sprzedam. Michalski, Ciesie, poczta Borzyków, pow. Września. 243g

Lisy platynowe 2 samce zarodowe sprzedam. Wiadomości: Poznań, tel. 634-81, Kalisz, tel. 20-91 w. 80. 247g

Samochód osobowy z radiem 4-drzwiowy w dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, ul. Głogowska 213. 253g

Maszynę do szycia i dziewiarską sprzedam. Rejnsz, Poznań, Głogowska 41 m. 11. 255g

Sprzedam trzy świnię 4-miesięczne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 257g.

Piesiki 2 trójki sprzedam. Eventualnie przyjmę na wychód. Poznań, Skarbka 38, tel. 619-364. 260g

Plaszcz skórzany męski (jugosłowiański) z podpinką futrzaną sprzedam. Poznań, Promienista 49 m. 3. 262g

Sprzedam hydrofor. Poznań, Dzierżyńskiego 36 (warsztat w podwórzu). 264g

Sprzedam samochód „Opel P 4” stan dobry oraz motocykl „Mińsk”. Poznań, Dąbrowskiego 70 m. 16. 273g

Owczarka niemieckiego, półtorarocznego — sprzedam. Poznań, ul. Strzelecka 17. 275g

Sprzedam samochód „Mercedes V 170”, 4-drzwiowy w stanie dobrym, ogumienie b. dobre, Poznań, Poznańska 44, lakiernia, od godz. 14—15. 283g

Sprzedam szwajcarską maszynę trykotarską „Imperial-4”. Poznań, Poznańska 8/10 m. 7 (od godz. 16). 283g

Suknie balowa modelowa na wysoką figurę sprzedam. Poznań, tel. 632-34. 291g

Sprzedam spacerówkę na łożyskach mało używaną stołek dziecięcy. Poznań, tel. 632-34. 292g

Radio 12-lampowe „Amalia” sprzedam. Poznań, tel. 519-92. 294g

Sprzedam okazjynie białe norek chińskich na futro, tełorze, kurtkę męską na baranach i używaną kurtkę krótka — kozy syberyjskie. Poznań, Świerczewskiego 33 m. 4. 297g

Wózek głęboki mało używany tania sprzedam. Poznań, Jackowskiego 3. 314g

Pieco — kotły do centralnego ogrzewania według najnowszych wynalazków, patenty nr 40150/1/2, gwarantowana trwałość, oszczędność opał, wodne i parowe dostarcza na zamówienie terminowo: L. Nowak, Głogowska 28 m. 2, tel. 647-93. 316g

Sprzedam suszarkę do suszenia pokarmu dla zwierząt futerkowych. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 319g.

Baterie zagraniczne do aparatu słuchowego (dla słabo słyszących) 48 sztuk sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 321g.

Sprzedam motor elektryczny 10 KW, Tomaszewski, Słupca, Warszawska 1, tel. 124. 322g

Wapno palone I gat. w cenie 450 zł sprzedaje Zespół Prod. Mat. Bud. w Blotnicy, Strzeleckiej, pow. Strzelce Opolskie. Na żądanie wysyła wagonową. 327g

Sprzedam urządzenie sklepowe, nadające się do każdej branży, składające się z 2 dużych oszklonych szaf i kontuaru. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 333g.

Biurko formowane — orzech ciemny, 160 cm francuskie podwójne, orzech kaukaski z ramami sprężynowymi, silnik elektr. 0,25 KW 220/380—1400 obrotów — sprzedam. Poznań, Poznańska 28/30 m. 24, wejście z ul. Mylnej, od godz. 3—16. 339g

Sprzedam pralkę elektroakustyczną niemiecką. — Gniezno, Rynek 20, Zakład Radiotechniczny. 347g

Norki hodowlane trójke sprzedam. Poznań, Warszawska 61. 349g

Płytki ścienne 15x15 różnych kolorów poleca: Wytwórnia Poznań, tel. 639-84. 350g

Sprzedam suknię ślubną amerykańską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 368g.

Sprzedam tokarnię kompletną w kłach 85 cm. Kosiło, ul. Poniatowskiego 11. 360g

Rolnicy! Makuch liniany sprzedam. Olejarnia, Poznań — Górczyn, Kościńska 48. 365g

Kuchnię ładną sprzedam. Stalonia J. Balcerowski, Poznań, Strzalsowa 6. 368g

Sprzedam oponę z dętką 550 X 17 (czeska). Poznań, Głogowska 161 m. 2. 377g

Sprzedam 2 bramy z furtkami nowe. Zgłoszenia: Poznań, Kordeckiego 47 w godz. 15—17. 381g

Wełne maszynowe angielskie (różne kolory) sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 384g.

Polecam prostowniki selenowe do ładowania akumulatorów samochodowych — motocyklowych oraz prostowniki do motocykli SHL i WFM oraz do galvanizacji. Warsztat Napraw i Budowy Prostowników Selenowych, Poznań, Gwardii Ludowej 46, II podw. 386g

Okazjynie sprzedam jadalnię i sypialnię nowoczesną (z powodu wyjazdu). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 391g.

Okazjynie sprzedam z powodu wyjazdu sklep z meblami i pracownię kapeluszniczo-czapniczą w pow. Mieście. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 392g.

Sprzedam pompę 4-wiertnikową z motorem na chodzie. Poznań, Szczepankowa 71, od godz. 15. 393g

Sprzedam radio „Szarotka”. Poznań, Grobla 15, (portiernia). 403g

Sprzedam pianino, Poznań, Orzeszkowej 1 m. 5, parter w podwórzu. 419g

Skóry garbowane z nutri (30 sztuk) tania sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 417g.

Sprzedam cegły z rozbiórki. Poznań, Walki Miodowych 19 (plac). 429g

Sprzedam cłałnik Lanz Bulldog 25 km po remoncie. Kortus Franciszek, Buk, pow. Nowy Tomysl, Wielkowieś 29, (tel. Buk 168). 435g

Lokale

2 pokoje z małą kuchnią samodzielną, słoneczne, w śródmieściu zamienie na podobne najchętniej w nowych blokach. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 184g.

Zamienie samodzielnego pokój z kuchnią i piętrowy przy Rynku Wileckim na podobne lub większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 226g.

Samotny na stanowisku poszukuje pokoju umebowanego zaraz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 33 m. 4. 297g

Zamienie pokój — samodzielny z przydziałem w Puszczykowie przy dworcu na równorzędny w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 206g.

Zamienie spiesznie mieszkanie pokój z kuchnią, łazienką samodzielną w nowym budownictwie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 231g.

Inżynier poszukuje pokoju ewent. wspólnego na kilka dni w miesiącu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 236g.

2 pokoje z kuchnią (korytarz i łazienka wspólne) w dzielnicy willowej zamienie na 2 duże lub 3 mniejsze pokoje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 240g.

Studentka poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 249g.

Poszukuję pokoju, niekierującego na kilka dni w tygodniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 254g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną na podobne lub na 1 1/2 pokoju z kuchnią samodzielną. Peryferie wykluczone. Poznań, Dąbrowskiego 90 m. 18. 256g

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną, na pokój samodzielny z doprowadzoną instalacją gazową. Peryferie wykluczone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 258g.

Zamienie pokój duży 30 m² (Solacz) na 2 małe — osobno. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 263g.

Pracownicy poszukiwani

Frezerów narzędziowych oraz ślusarzy przyrządowych zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, Poznań-Słonek, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr. K15

Palacza c. o. zatrudni zaraz Instytut Ochrony Roślin, Poznań, Grunwaldzka 189, tel. 626-26. 311g

Sprzątaczkę zatrudni PKO Poznań, plac Wolności 3. 460g

Dozorców do pilnowania poszukują Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. K49

Pracownika do stróżowania, oraz prac gospodarczych zatrudni Rejonowe Przedsiębiorstwo Odpadków Zwierzęcych, Poznań, Chelmońskiego 20, drugie piętro. K48

Gł. księgowego zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czerminie, pow. Pleszew. Kandydaci posiadający pełne kwalifikacje księgowości przebitkowej dla spółdzielczości proszeni są kierować podania wraz z życiorysem pod wyżej podanym adresem. Warunki pracy omówione zostaną na miejscu. K51

Blacharza samochodowego i sprzątaczkę zatrudni natychmiast: Warsztat Naprawczy PGR w Poznaniu, ul. Droga Dębńska 1b. K52

Referenta do działu ubezpieczeń społ. i zasiłków poszukuje zaraz, Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego w Poznaniu, ul. Sieroka 3/4, tel. 25-70 i 20-12. K58

Kierownika sklepu branży foto-optycznej poszukuje zaraz P. H. D. Foto-Optyka w Poznaniu, Armii Czerwonej nr 81. Wymagane wysokie kwalifikacje zawodowe oraz kilkuletnia praktyka w handlu. Zgłoszenia osobiste, codziennie od godz. 8.30 do 12. K61

Magazyniera budowlanego, palacza c. o., pomocników instalatorów, murarzy i zdunów oraz stolarzy zatrudni na dogodnych warunkach pracy. Zgłoszenia: Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych, Poznań-Jeżyce, ul. Rybaki 18a, II ptr., pokój 221. K66

Kandydata na stanowisko zastępcy dyrektora Ekspozytury PKS w Turku poszukuje Państw. Komunikacja Samochodowa w Poznaniu. Wymagane wyższe studia ekonomiczne wzgl. techniczne lub średnie z odpowiednią praktyką w transporcie samochodowym. Zgłoszenia osobiste lub pisemne wraz z podaniem i życiorysem oraz odpisami świadectw przyjmuje: Sekcja Kadr Poznań, ul. Towarowa 45. K72

Kierownika pracowni mikrofilmowej zatrudni Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43. K74

2 magazynierów przyjmie zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Kosmetycznymi w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 6. Wymagana długoletnia praktyka i znajomość branży kosmetycznej — drogistowskiej. K76

Nauczycielkę gospodarstwa domowego ze znajomością żywienia rodziny i problematyki wsi, posiadającą odpowiednie kwalifikacje, nauczycielkę zaopatrywania rodziny w odzież ze znajomością kroju i szycia, nauczycielkę zawodu (instruktorkę) ze znajomością gospodarstwa domowego, a szczególnie higieny i estetyki pomieszczeń, przyjmie zaraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, Wojewódzki Zarząd Rolnictwa, Zarząd Oświaty Rolniczej do pracy w Państw. Szkole Rolniczo-Gospodarczej w Trzcielu pow. Międzyrzecz. Wynagrodzenie w myśl obowiązujących stawek nauczycielskich. Zgłoszenia kierować: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wojewódzki Zarząd Rolnictwa, Zarząd Oświaty Rolniczej, Zielona Góra, ul. Wyspiańskiego 9. K77



Dnia 6 stycznia 1958 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, babcia i żona, śp.

Katarzyna Gąsowska

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w środę 8 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

maż, dzieci i wnuczki

510g

W dniu 5 stycznia 1958 r. zmarła

Bronisława Dehmelowa

kasjer w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza

W Zmarłej traci Uczelnia wzorowego pracownika a pracownicy administracji serdeczną koleżankę. —

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm. o godz. 11.45 z cmentarza na Górczynie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

Rektor i Senat Uniwersytetu oraz pracownicy administracji

K90



Dnia 5 stycznia 1958 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach nasza ukochana, niezapomniana siostra, ciocia, synowa i bratowa, śp.

z Dankowskich

Bronisława Dehmelowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Msza św. za spokojną duszę Zmarłej odprawiona zostanie w dniu 10 bm. o godz. 8 w kościele O. O. Dominikanów, przy Al. Stalingradzkiej.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

570g

GMINNA SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

w Zaniemyślu, pow. Środa

WZYWA

wszystkich swoich członków

do odebrania należności z podziału czystej nadwyżki bilansowej za rok 1956, w terminie do dnia 20 I 1958 r.

Równocześnie zawiadamia się członków nie zamieszkujących na terenie działalności tej. Spółdzielni, że winni do dnia 20 I 1958 r. wycofać swoje udziały względnie wskazać inną spółdzielnię na terenie swego miejsca zamieszkania celem przeniesienia ich udziałów.

Nie odebrane i nie wycofane w określonych terminach należności i udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy GS, a członkowie nie będą mogli po tych terminach wnieść żadnych pretensji.

RADA SPÓŁDZIELCZA

ZARZĄD GS

444g

KONKURS

Rada Nadzorcza Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej w Kaliszu poszukuje na podstawie konkursu kandydata na stanowisko

KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne względnie średnie, dłuższa praktyka w branży budowlanej na stanowiskach kierowniczych. Spółdzielnia prowadzi działalność w zakresie robót remontowo-budowlanych. Wynagrodzenie wg stawek pracowników inżynierjno-technicznych określonych przez Centralny Związek Spółdzielczości Pracy. Podania z życiorysem oraz odpisami świadectw z pracy i ukończeniem studiów należy składać do dnia 15. I. 1958 r. w sekretariacie Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej w Kaliszu, ul. Babina 11, tel. 18-43 w godzinach od 8—14. Stanowisko do objęcia od dnia 1. II. 1958 r. K41

Kwalifikowanego galwanizatora zatrudni natychmiast Wyrób Galanterii Metalowej — Poznań, Ratajczaka 14. K79

Wykwalifikowanych pracowników oborowych zatrudni zaraz Stadnina Koni Kroplewo, pow. Ostróda. Warunki dobre. K80

Sprzątaczkę zatrudni Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych — Poznań, pl. Wolności 3. K81

3 stróży przyjmą zaraz Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”. Warunki pracy do omówienia w dziale ekonomicznym Poznań, ul. Wawrzyńca 11. K82

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, gospodarstwa wielki wybór poleca — poszukuje dla poważnych refleksantów: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 37640g

Sprzedam nowy obiekt parterowy — wolny, wyliczony z urzędu mieszkaniowego, w tym 7 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, lokal 80 m², garaż (centralne ogrzewanie) 1250 m² sadu, Peryferie Poznania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 181g.

Parcele trzymorgową, zalesioną, z potwierdzoną pod domki jednorodzinne, z własnym materiałem budowlanym, nadającą się na hodowlę lub przemysł w całości, częściowo lub zamienię na samochód nowoczesnego typu, różnice dopłace. Adamski, Chodzież, tel. 250. 304g

Wydzierżawię ogród owocowo-warzywny w Sza motulach, ul. Świerczewskiego 17 osobie, która zajmie się administracją tej nieruchomości. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 147g.

Parcele uzbrojona wille w bliskim tramwaju kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 155g.

Dom 1-rodzinny, komfortowy wraz z 2 ha ziemi w miejscowości powiatowym sprzedam natychmiast. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 176g.

Parcele 2060 m², oparkowaną, 47 drzew owocowych 6-letnich z rozpoczętą budową domku 1-rodzinnego z planami zatwierdzonymi, fundamenty wyciągnięte 2 1/2 m, szopa do materiałów budowlanych, na peryferiach, 20 m od tramwaju sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 154g.

Lekarskie

Dr Dammowa, specjalista ginekolog i położnik, przyjmuję po ułopie. Poznań-Solacz, Wojska Polskiego 22. 237g

Dr Marian Kiełasiński, lekarz specjalista chorób wewnętrznych, szczególnie wątroby i żółtaczki oraz elektrokardiografia serca przyjmuję codziennie od godz. 8—10 i od 14—15. Poznań Armii Czerwonej 17. 276g

Dr J. Przybyszyna spec. onkolog (choroby nowotworowe, stany przedrakowe, badania nadzerek) przeniosła gabinet na ul. Kochanowskiego 11a m. 6. Przyjęcia chorych oraz badania histopatologiczne i cytologiczne w godz. 17 do 19. 280g

Miejska Pralnia i Farbiarnia w Gnieźnie

50 lat pracy i doświadczeń w służbie społeczeństwa!

44 punkty usługowe w terenie woj. poznańskiego

Zawiadamiamy uprzejmie, P. T. naszych Klientów, że w obecnym międzysezonowym okresie gwarantować możemy przyspieszenie, prawie bezzwłoczne wykonanie wszelkiego rodzaju usług w zakresie prania, czyszczenia chemii czystej i farbowania.

Pomyślmy już dzisiaj o wiosnie!

Przeglądajmy szafy i spieszenie oddawajmy brudną garderobę do chemicznego czyszczenia.

Unikniemy wystawiania w kolejkach i żmudnego wielotygodniowego czekania w sezonie.

BADŹ PRZEWIDUJĄCY! WYKORZYSTAJ SPIESZNIE OKAZJĘ!

K50

KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO „C. P. L. i A.”

Regionalne Biuro Sprzedaży w Poznaniu

ul. Woźna 12

ogłasza

PRZETARG NIEOGRODICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego

marki „Renault” BCy2

cena wywoławcza zł 37.500

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodów ciężarowych:

1. Ford G917T cena wywoławcza zł 35.000

2. Opel cena wywoławcza zł 24.000

Przetarg ustny odbędzie się dnia 21 stycznia 1958 r. o r. dz. 10 w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 11. Przystępujący do przetargu są zobowiązani złożyć najpóźniej do dnia 15 stycznia 1958 r. godz. 12 w Narodowym Banku Polskim III Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81, konto nr: 1220-6-351 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochody oglądać można codziennie prócz niedziel w garażach, Poznań, ul. Zwierzyniecka 11 w godzinach od 9—12. K78

OGŁOSZENIA DROBNE

Okazyjnie sprzedam parcelę 2490 m² w Minikowie, Łysogórska 14. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 216g.

Sprzedam kamienicę 2-piętrową w bardzo dobrym stanie w mieście po wiatowym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 225g.

Kupię dom jedno lub 2-rodzinny w miasteczku lub mieście powiatowym. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 244g.

Parcele opłotowaną pod zabudowę domku jednorodzinnego na Junikowie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 252g.

Parcele morgową kupię w Czerwonaku. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 261g.

Gospodarstwo 5 ha, dobrze zabudowane, nadające się na ogrodnictwo, z inwentarzem martwym. Blisko Poznania, st. kol. na miejscu, korzystnie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 299g.

Gospodarstwo 35 ha 350.000 zł, gospodarstwo 20 ha 250 tys. zł, gospodarstwo 17 ha 150 tys. zł, gospodarstwo 4 ha 125 tys. zł. Domy z ogrodami od 100 do 200 tys. zł poleca Adamski, Wągrowiec, Świerczewskiego 5. 305g

Gospodarstwo 9 ha, w tym 1 ha łąki, budynki maszynowe zelektryfikowane, z inwentarzem żywym i martwym, 10 minut do autobusu. Cena przystępna — sprzedam lub oddam w dzierżawę. Adres: Franciszek Majewski, Jabłonna 27, pow. Leszno. 328g

Dnia 4 stycznia 1958 r. zmarł mój drogi mąż, nasz ojciec, teść, przeżywszy lat 55, śp.

Walerian Ipczyński

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona żona z rodziną

456g

Sprzeda właściciel połowę domu (Lazarz), Poznań, tel. 515-33. 307g

Oddam w dzierżawę 10 ha z budynkami blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 341g.

Oddam w dzierżawę dom 3 pokoje z kuchnią, zelektryfikowany, piękny ogród (szkoła 7-klasowa na miejscu, do stacji 2 km). Świeżliki, Piekzów, pow. Środa. 346g

Część dużej nieruchomości w Poznaniu (95 proc. lokal handlowych) sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, a 408g.

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu, wzamian dwie parcele oraz dopłatę gotówką albo całość w gotówce. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 416g.

Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 37893g

Ordynatorowi dr. Poczekajowi, Lekarzom, Personelowi za troskliwą opieką lekarską w czasie pobytu w szpitalu MSW w Poznaniu, P. Magdalenę Rakowskiej za pomoc, troskliwość składam podziękowanie wdzięczna pacjentka, Poznań, Sikorskiego 34. 405g

Motor elektr. „Singer” do maszyn do szycia 3-fazowy zamienię na motor 1-1/2 konny AEG lub „Siemens”. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 238g.

Współpracownikom H. Cegielskiego, Znajomym, Krowym i Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi, śp.

Wacławowi Białasiowski

oraz za złożone wyrazy współczucia,

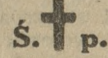
serdecznie

„BÓG ZAPŁACI”

składa

żona

396g



z Bakowskich

Kazimiera Ziętkiewiczowa

wdowa po lekarzu

nasza ukochana ciocia i szwagierka zasnęła w Bogu dnia 6 stycznia 1958 r., przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. z kościoła parafialnego w Sierakowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

501g

Wszystkim, którzy okazali nam serdeczne współczucie, popieszyli z pomocą i wzięli udział w pogrzebie, śp.

dr. Zygmunta Nowosielskiego

składa

serdeczne podziękowania

w imieniu swoim i najbliższej rodziny

żona

483g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Radzie Robotniczej, Współpracownikom ZPPL „L-3”, Kierownictwu i Kolegom Biura Studiów i Proj. Łączności, Dyrekcji i Pracownikom Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego, Orkiestrze, Kolegom, Znajomym, Krowym, za złożone wieniec, kwiaty i wyrazy szczerzego współczucia oraz udział w pogrzebie, śp.

Marcjana Dmowskiego

składa

serdeczne podziękowanie

376

żona z rodziną

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-8

Takie będą
RADY NARODOWE
jakie wybierzemy

Sprawdź

czy Ciebie nie pominięto
w spisie uprawnionych
do głosowania!

Korespondenci piszą:

ZE SRODY

Spółdzielnie produkcyjne w powiecie średnim rozpoczęły zebrać obrachunkowe. Pierwsza w powiecie roczny obrachunek dokonała spółdzielnia produkcyjna w Pigłowicach. Dniówka obrachunkowa wyniosła 30 zł w gotówce, 7 kg zboża i 2,3 kg ziemniaków. Spółdzielnia w Pigłowicach osiągnęła w bież. roku 18,7 kwintala zboża z 1 ha, 283,7 kwintala buraków cukrowych i 100 kwintali ziemniaków.

Kontrola ruchu drogowego wykazała, że wielu obywateli nie przestrzega przepisów drogowych. W ostatnim czasie Milicja Obywatelska ukarała 156 woźniców i 114 rowerzystów. Najczęściej spotyka się brak świateł odbliaskowych i tablic przy wozach konnych.

W 39 rocznicę Powstania Wielkopolskiego członkowie organizacji społecznych, politycznych i młodzieżowych oraz delegacje zakładów pracy złożyły wieńce na grobach powstańców.

30 grudnia był wielkim świętem dla gromady Murzynowo Leśne. W dniu tym nastąpiło włączenie światła elektrycznego. Elektryfikację przeprowadziła gromada na własny koszt. Z kredytów zaś Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy zelektryfikowano szkoły w Murzynowie Leśnym i Murzynówku.

Powiatowy Zarząd Rolnictwa wypłacił przodownikom ochrony roślin, pełnomocnikom gromadzkim i innym osobom, biorącym udział w zwożeniu stonki, nagrody pieniężne na sumę 137 tysięcy złotych. Razem nagrodzonych zostało 239 osób.

Z CZARNKOWA

Obwodowe Komisje Wyborcze rozpoczęły już swą działalność. Od 29 ub. m. pełnią dyżury w swych siedzibach przy sprawdzaniu list przez wyborców.

Mimo mrozów nie ustaje praca przy budowie boiska sportowego w Czarnkowie. Obecnie zakłada się instalacje hydrauliczne oraz buduje miejsca dla publiczności.

Oddział PCK w Czarnkowie zorganizował dobrowolną zbiórkę na pomoc dla ubogich i repatriantów. Ofiarnością wyróżnili się pracownicy Prezydium PRN.

Styczeń	Imieniny
8 środa	Marcjanny, Seweryna

Teatr

KALISZ — „Gdzie diabeł nie może”; JAROCIN — „Hedda Gabler”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Mateczka” (jap., 12 l.); Stylowe: „Indyjski wojownik” (amer., 12 l.); OSTROW — Słońce: „Dwie goziny” (polski, 16 l.); GNIEZNO — Polonia: „Młyn na Pady” (włoski, 16 l.); Lech: „Na trasie do Bordeaux” (franc., 18 l.); LESZNO — Sportowiec: „Marsylianka” (franc., 14 l.).

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.05 — Informacje; 15.10 — Popołudniowy koncert symfoniczny; 16 — Z życia Zwr. Radzieckiego; 16.30 — Muzyka taneczna; 17 — Kurs języka angielskiego; 17.15 — Koncert zyczeń; 18 — „Światło z tamtego domu” — nowela; 18.20 — „Stale na warsztacie” — reportaż H. Mierzejewskiej; 18.30 — Gra Sekstet PR.; 19.05 — Korespondencja z zagranicy; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.30 — Zagadka literacka; 20 — Z życia naszych sąsiadów; 21.26 — Wiadomości sportowe; 21.30 — Polska pieśń artystyczna; 21.50 — Pięć minut 6 wychowania; 21.55 — Kronika kulturalna; 22.25 — Muzyka taneczna; 23.10 — Hymn.

Wiadomości: 3, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21, 23.



Jeszcze jeden piękny gmach przybył Poznaniowi. Znajduje się on przy zbiegu al. Marcinkowskiego i 23 Lutego. Na parterze mieścić się będzie bardzo ładna kawiarnia.

Fot.: K. Przychodzki

Święto wielkopolskich weteranów...

...w Gostyniu

W poniedziałek przeszło 200 powstańców wielkopolskich z powiatu zjechało do Gostynia, aby uczcić rocznicę czynu wyzwolenia sprzed 39 laty. Złożyli oni wieńce na grobach współtowarzyszy broni i na miejscu pomordowanych w czasie ostatniej wojny.

Główne uroczystości rocznicowe odbyły się w gostyńskim Domu Kultury. Wśród zebranych było wielu starców, rolników, rzemieślników, niektórzy z licznymi odznaczeniami wojskowymi. Między komendantami Powstania Wielkopolskiego zasiadła również 82-letnia Anna Konieczna z Zawad—żołnierz z 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich, uczestniczka I linii frontu leszczyńskiego, gdzie została ranna, co stało się powodem jej inwalidztwa.

Przeszło stu powstańców zostało udekorowanych Krzyżami Powstańczymi. Przemówienie wygłosił kpt. P. Laurentowski, który przypomniał przebieg walk, podkreślając ten fakt historyczny, że spon taniczny udział w walkach 1918/19 brali przede wszystkim ludzie od pług i łopat, chłopcy i robotnicy, że był to zryw proletariatu wielkopolskiego.

Po pięknych występach artystycznych (olbrzymie okłaski zebrała młodzież ze świetlicy Cechu Rzemiosł Różnych za program biskupiński) zebrałi spożyli żołnierski obiad, obsługiwani przez gostyńskich harcerzy. A potem w grupach snuli wspomnienia o bojach sprzed 39 laty. Niewątpliwie dorzucili wiele szczegółów do historii tego okresu. (jp)

...w Buku

Społeczeństwo ziemi bukowskijskiej również uroczystie obchodziło 39 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Akademii w Buku zagałi prezes miejscowego koła ZBoWiD — Ludwik Nadolny. W okolicznościowym przemówieniu podkreślił on duży udział obywateli ziemi bukowskijskiej w walkach o niepodległość ojczyzny — nie tylko w Powstaniu Wielkopolskim, ale również podczas kampanii wrześniowej jak i później na froncie zachodnim. Nadanie wielu powstańcom odznaczeń — stwierdził prezes — zobowiązuje do tego, aby nie spłamić się nieetycznym wobec ojczyzny czynem.

Następnie przewodniczący PRN w Nowym Tomławu — Pszeniczka odznaczył 66 osób Krzyżem Powstańczym. Trze-

ba dodać, że w najbliższym czasie dalsi bukowscy powstańcy otrzymają odznaczenia. Po odczycie przez przedstawiciela Zarządu Okręgu ZBoWiD — Feldmana listu gratulacyjnego dla koła w Buku odbyła się część artystyczna. Na szczególne wyróżnienie zasłużył chór pod batutą p. Krajewskiego (I występ publiczny), recytacja (Re duty Ordona) w wykonaniu p. Grażyny Nowackiej oraz po pisy skrzypków — Szajka i Nowackiego przy akompaniamencie p. Gintrowicza.

Uroczystości zakończyły się złożeniem wieńców na grobowcu powstańców. (ak)

...w Kaliszu

Kalisz także obchodził 39 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Z tej okazji zostały złożone wieńce u stóp tablic pamiątkowych. Uroczysta akademii odbyła się w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Referat wygłosił Stanisław Piotrowski.

Podkreślił on głębokie tradycje patriotyczne powstańców. Wielu z nich ukrywając się przed okupantem na terenie Generalnej Guberni brało czynny udział w ruchu podziemnym Armii Ludowej, Batalionach Chłopskich i Armii Krajowej. Dwunastu powstańców zginęło w obozach koncentracyjnych lub zostało rozstrzelanych. Między innymi rozstrzelano w Sieradzu franciszkanina z Kalisza, który w klasztorze przechowywał sztandar Związku Powstańców Wielkopolskich Koła Kalisz. Wszystkich poległych uczczono chwilą ciszy.

Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Andrzej Bonusiak udekorował 35 uczestników Powstania Wielkopolskiego Krzyżami Powstańczymi.

W części artystycznej profesor Melech wykonał na fortepianie utwory Chopinowskie, a młodzież harcerska recytowała poezję Mickiewicza i śpiewała pieśni patriotyczne. (t)

...w Krotoszynie

1 stycznia minęło 39 lat od wyzwolenia Krotoszyna przez powstańców z wiekowej niewoli.

Po nabożeństwie za poległych i zmarłych powstańców sprzed dawniejszej siedziby Powiatowej Rady Ludowej olbrzymi pochód ze sztandarami udał się na cmentarz, aby pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich złożyć wieńce i kwiaty. Z kolei pochód udał

się na miejscowy dworzec kolejowy, gdzie odsłonięta została tablica dla upamiętnienia zdobycia go przez powstańców w dniu 1 stycznia 1919 roku.

Uroczysta akademii odbyła się w sali kina „Przedwiośnie”. Przewodniczący Prezydium PRN — W. Nowak dokonał tam dekoracji 54 powstańców z Krotoszyna i pobliskich wiosek Krzyżem Powstańczym. Przemówił tam siedzący 72-letni komendant powstania w Krotoszynie — dr. Jan Bolewski, któremu delegacja LPZ wręczyła adres dołdowniczy i wiązanek kwiatów.

Po części artystycznej uroczystość zakończono wspólnym obiadem żołnierskim. (fk)

SPORT

Z kraju

Międzynarodowy turniej koszykarski w Krakowie zakończył się zwycięstwem Wisły, która po zwycięstwie nad budapeszteńskim Petöfi 53:48 zajęła pierwsze miejsce przed poznańskim Lechem, który niespodziewanie uległ drużynie Wawel 49:56.

Turniej koszykarzy w Toruniu wygrała stołeczna Legia przed AZS Toruń i CCA Bukareszt. Toruńscy akademicy w ostatnim meczu pokonali zespół Zawiszy z Bydgoszczy 78:58.

Do szermierczych mistrzostw okręgowych w Poznaniu zakwalifikowało się 8 szablistów i 14 florecistów. Mistrzostwa odbędą się w dniach 11 i 12 bm.

Po nieciekawym meczu o mistrzostwo klasy A pięściarze Poznani pokonali zespół gnieźnieńskiego Włókna 14:6. Pięć spotkań — to same w. o. Czy nie za wiele?

Czy zmiana systemu rozgrywek piłkarskich?

Zima w pełni, a tymczasem u piłkarzy ruch niezwykle wielki, jak nigdy dotąd na początku sezonu.

Po okresie świąt piłkarze trzech lig i niższych klas rozpoczęli suchą zaprawę. Większość bowiem klubów pragnie uczestniczyć w turnieju o „Zimowy Puchar”, organizowanym przez „Sport” i „Przegląd Sportowy”.

Gdy piłkarze przygotowują się pod okiem swych trenerów do pierwszych startów — prezesi, działacze, a także trenerzy prowadzą dyskusje nad oceną ubiegłego sezonu, wysuwają wnioski na przyszłość, omawiają ewentualne

Wspólnymi siłami budują szpital

Z inicjatywy kierownika Wydziału Zdrowia dr. Romana Grzeszczaka Powiatowa Rada Narodowa w Słupcy postanowiła rozpocząć budowę szpitala czynnem społecznym i powołała komitet, który zajmuje się realizacją tych zamierzeń. Projektowany szpital ma się mieścić w budynku o długości 92 m, kosztem 18 milionów złotych.

W jaki sposób Powiatowa Rada zamierza zdobyć tak znaczną kwotę na budowę szpitala w Słupcy — zapytaliśmy wiceprzewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy — dr. Grzeszczaka.

Komitet Społeczny, kierowany przez I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR ob. Spychałową, zwraca przede wszystkim uwagę na dobrowolne opodatkowanie się mieszkańców miasta i wsi. Poszczególni członkowie Komitetu organizują zebrańa po wsiach, zapoznają mieszkańców z projektami, napotykanymi trudnościami i proponują podjęcie uchwały o dobrowolnym opodatkowaniu się na budowę szpitala, najczęściej w wysokości 10 zł od hektara. Trzeba przyznać, że społeczeństwo niejednokrotnie deklaruje nawet większą kwotę.

W ten sposób Komitet uzyskał w ciągu roku co najmniej pół miliona złotych, a dalszy milion złotych na budowę szpitala w tym samym okresie przyniesie dodatkowe opodatkowanie napojów alkoholowych. Oczywiście, to nie wystarczy.

W jaki więc sposób zamierza Komitet uzyskać dodatkowe sumy?

Komitet liczy na dalsze wpływy z opodatkowania się pracowników różnych instytucji i pomoc ze strony państwa. Dobrowolnie opodatkow-

wali się między innymi pracownicy służby zdrowia, Wydziału Oświaty i Finansowego, PZGS, poczty, kolei i wielu innych instytucji, a niektóre gminne spółdzielnie zadeklarowały część nadwyżek.

W ten sposób Komitet uzyskał co roku około dwa miliony złotych. Dalszą pomoc w wysokości 60—70 proc. kosztów budowy zapewni państwo. Dyr. Departamentu Inwestycji i Planowania Ministerstwa Zdrowia — Sycomski wstawił budowę szpitala w Słupcy do planu czynów społecznych i wydzielił z rezerwy Ministerstwa pewną sumę na ten cel. Oczywiście, wszystko zależeć będzie od tego, ile zbierze powiat, ale Komitet spodziewa się, że wiele prac, jak kopanie fundamentów, zwózka żwiru itp. będzie można wykonać systemem społecznym.

Tak więc dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się Ministerstwa i zabiegom przewodniczącego sejmowej Komisji Zdrowia dr. Widy-Wirskiego już na wiosnę bieżącego roku będzie można przystąpić do budowy szpitala, którego brak tak dotkliwie odczuwają mieszkańcy powiatu. Będzie to pierwszy tego typu szpital w Polsce wybudowany czynnem społecznym.

Rozmawiał: Br. LISOWSKI

JESLI CHCESZ, BY TWE DZIECI MOGLY SIĘ UCHYĆ PRZY ŚWIETLE ELEKTRYCZNYM — NIE WŁĄCZAJ GRZEJNIKÓW W GODZINACH WIECZORNICH!

Nasze plany na rok 1958:

Chcemy powrócić do I ligi

Aby dowiedzieć się o planach KKS Lech na rok 1958, „zaprośiłem się” na pół godziny rozmowy do prezesa klubu — dyr. Wróblewskiego. Czytelnicy odgadną chyba, że pierwsze z moich pytań dotyczyło piłkarzy:

— W zespole naszym znajduję w bieżącym roku poważne zmiany — powiedział mój rozmówca. — Nieodwołalnie nie będzie już grał nasz pierwszoligowy bramkarz — Henryk Skromny. Urzemy natomiast nowych zawodników, a mianowicie: bramkarza kadry juniorów — Wilczyńskiego (Zjednoczeni Września), byłego zawodnika Lubońskiego KS — Bartosza, który powrócił z wojska oraz Anioł II, który przeniósł się do nas z Rzeszowa, tak że w zespole będziemy mieli dwóch Aniołów. Nie są oni jednak z sobą spokrewnieni. Powrócił także z wojska Kazimierz Wróbel. Zespół pod kierownictwem trenera Luga rozpocznie już wkrótce treningi. Przed rozgrywkami, oprócz suchej zaprawy mamy w programie także obóz i być

może, o ile kalendarz ligowy nam na to pozwoli, chcemy rozegrać mecze z zagranicą. Mamy bowiem oferty zespołów z NRD, CSR, Węgier i Bułgarii.

— A co kierownictwo klubu myśli o szansach awansu do I ligi?

— My nie myślimy. My chcemy zwyciężać. Wydaje się że zespołowi, który będzie najwięcej nam zagrał w tegorocznych rozgrywkach jest Pogoń Szczecin.

— Przejdźmy do drugiej sekcji, która ma badać naj-większe osiągnięcia — do koszykarzy.

Tak. Tutaj jest się czym pochwalić. Nasze juniorki, które zdobyły mistrzostwo Polski, to świetne rezerwy ligowe, jakich na pewno nie ma żaden zespół w Polsce. A seniorzy? Można tylko wyrazić życzenie: oby tak dalej! Wtedy na pewno będziemy walczyli o najlepsze miejsca w tabeli ligowej. Tegoroczne plany naszych koszykarzy są bardzo bogate. Drużyna żeńska wyjedzie do Paryża na mecz z FSGT. Mogą także dojechać do skutku mecze z reprezentacją Tampere (Finlandia), wyjazd do CSR, Węgier, a nawet do Turcji. Również mężczyźni mają w programie kilka międzynarodowych spotkań.

Koszykarze nasi mają jednak poważny kłopot. Jest nim nadal kwestia sali. Chcielibyśmy bowiem dokonać poważnej przebudowy sali przy ul. Matejki. Zwiększyć jej pojemność widzów, dobudować szatnię, natryski itd. Mamy zresztą na to odpowiednie fundusze. Niestety, nie możemy ich inwestować, gdyż halę mamy oddaną w dzierżawę na zbyt krótki okres czasu. Gdybyśmy uzyskali ją na własność, lub na dłuższy okres dzierżawienia, to opłaciłoby nam się inwestować. Zależy to jednak wszystko od dobrej woli władz wojewskowych. Osobiście w tę dobrą wolę wierzę. Chcielibyśmy także uzyskać od DRN Grunwald leżące obok niego place przy hali, na których można by urządzić boiska do koszykówki. Miałoby to ogromne znaczenie przy masowym szkoleniu młodzieży, co przy obecnych naszych warunkach, ciśniecie miejsca na hali jest zupełnie niemożliwe.

Jeżeli chodzi o inne sekcje, to z zadowoleniem stwierdzam, że pracowały one zupełnie dobrze. Na przykład taka sekcja pływacka czy kolarska posiadają duże osiągnięcia. Obecnie, po połączeniu się z Kolejarzem ZNTK będziemy również mieli silną sekcję zapasniczą. Na zakończenie chciałbym jeszcze wspomnieć, że wreszcie będziemy mieli wykończoną boiskę, oraz wybudujemy ośrodek dla zapasników i szermierzy.

Rozmawiał: WL. OFIERSKI

Na marginesie

oktawy noworocznej



Zegnaj malutki, baw się równie dobrze...!